Wyd A B C D.
Cena 10 groszy.

Redakcja i Administracja
BIAŁYSTOK
Kupiecka Nr. 1, tel. 10-10.
Redaktor i wydawca Antoni Parasowski.

Bibljoteka Narodowa
Warszawa

Echo Białostockie

Białystok-Łomża-Sokółka-Bielsk. Podl.-Grajewo-Wysokie Mazow.-Hajnówka-Wołkowysk.

1935
MAJ
12
Niedziela
I-P. Łaskow
W. g. 3 m. 49
Z. g. 19 m. 15

Nr. 130

MIN. LAVAL W STOLICY POLSKI.

Doniosłe znaczenie rozmów polsko-francuskich.

WARSZAWA, 13.5 — Minister Laval po przyjeździe do Warszawy złożył wieczorem ministrowi Beckowi wizytę podczas której odbyła się pierwsza rozmowa między obu ministrami. Następnie min. Beck z małżonką podejmowali min. Lavala obiadem. Po obiedzie w apartamentach ministra spraw zagranicznych odbył się raut, na którym obecny był pan prezes rady ministrów W. Sławek, członkowie rządu oraz przedstawiciele świata politycznego i kół towarzyskich, literackich, artystycznych stolicy.

Warszawa 12. 5. (pat) — P. minister Józef Beck rewizytował wczoraj ministra Lavala.

W ramach programu ministrowie Beck i Laval odbyli przedpołudniem dłuższą konferencję.

Popołudniu przewidziany jest dalszy — ciąg rozmów. Spodziewane jest w ich wyniku wydanie komunikatu.

PARYŻ O WIZYCIE.

PARYŻ, 12.5 — Prasa francuska obszernie omawia znaczenie podróży min. Lavala do Warszawy.

„L'Oeuvre" stwierdza, że polityka polska jest w dalszym ciągu zagadką i narazie nic nie pozwala przypuszczać, że dokonała się w Polsce jakaś ewolucja na korzyść francuskiej polityki organizacji pokoju.

Min. Laval zostanie przyjęty prawdopodobnie z rezerwą. Nie odbędą się spontaniczne manifestacje ludności i okrzyki „niech żyje Francja", któremi witany był Barthou. Nie wiadomo, czy po rozmowach min. Laval w Warszawie Francja będzie znała prawdziwe intencje rządu polskiego. Działalność polityki polskiej zwraca się obecnie w kierunku Rzeszy. Min. Laval podczas swego pobytu w Warszawie wyłoży niewątpliwie swe poglądy na układ francusko-sowiecki. Po sposobie, w jaki zostaną przyjęte te wyjaśnienia, min. Laval będzie mógł osądzić szanse, czy Polska zgodzi się na wzięcie udziału w organizacji bezpieczństwa na wschodzie. W razie pozytywnym sojusz francusko-polski mógłby odgrywać w organizacji bezpieczeństwa europejskiego bardzo ważną rolę. Z drugiej strony min. Laval ma zaznaczyć, że Francja poza ogólnym paktem bezpieczeństwa europejskiego nie będzie prowadzić polityki bałtyckiej, którą Warszawa mogłaby interpretować, jako wymierzoną przeciwko interesom Polski nad Bałtykiem.

„Excelsior" stwierdza, że wizyta Lavala nie jest przypadkowa lub też grzecznościowa. Wizyta min. Lavala była przedmiotem długich przygotowań dyplomatycznych. Rozmowy min. Lavala w Warszawie będą miały trwały wpływ na orjentację polityki francusko-polskiej. Polepszenie stosunków między Polską a Francją nastąpiło w Genewie, gdy Polska głosowała za przyjęciem rezolucji w sprawie zbrojeń niemieckich.

„Petit Parisien" w korespondencji z Warszawy stwierdza, że wizyta min. Lavala przygotowywana była bez podniecenia. Program przewiduje jedynie rozmowy polityczne i jedno przyjęcie oficjalne. Warszawa nie przygotowuje z okazji pobytu min. Lavala żadnej manifestacji przyjaźni francusko polskiej. W przededniu rozmów, które uważa się za decydujące, nastrój Warszawy jest raczej skupiony niż entuzjastyczny. Autor korespondencji wyraża przypuszczenie, że przedmiotem rozmów min. Lavala będzie zagadnienie bezpieczeństwa Europy, konferencje o przymierzu francusko-polskiem, sprawa układu francusko-sowieckiego i inne zagadnienia, jak np. sytuacja emigrantów polskich we Francji oraz sprawy gospodarcze. Pewne skargi ze strony Polski — pisze autor — będą napewno wysunięte. Ale również nie można pominąć skarg francuskich, szczególnie jeśli chodzi o traktowanie przedsiębiorstw francuskich w Polsce. Tematów do rozmowy i wymiany poglądów nie brak. Wyjaśnienie stosunków polsko-francuskich zależy od rozwiązania tych problemów.

„Ere Nouvelle" stwierdza, że przyjazd Lavala witany jest przez polską opinję z zadowoleniem. Francja nie miała zamiaru nigdy stawiać Polski na drugim planie lub realizować trójstronne lub dwustronne porozumienia, które pozwalałyby pewnym wielkim mocarstwom kierować polityką europejską. Po rozproszeniu przez min. Lavala nieporozumień, sojusz polsko-francuski powinien wyjść wzmocniony.

„Journal des Debats" podkreśla, iż wiadomość o odwołaniu wizyty min. Lavala u marszałka Piłsudskiego wywołała zdziwienie. Widocznie w Warszawie pragnie się ograniczyć wymianę poglądów do układu francusko-sowieckiego. Min. Laval uczyni prawdopodobnie wszystko potrzebne, aby udzielić wszelkich wyjaśnień w tej sprawie. „Journal des Debats" pisze: pakt francusko-sowiecki nigdy nie wzbudzał u nas żywego entuzjazmu. Możemy go uważać za najgorsze wyjście i winien być on utrzymany jedynie w ramach Ligi Narodów. Pakt ten nie jest równoznaczny z przymierzem. Pożądanem jest, aby pod tym względem min. Laval udzielił Polsce jaknajdalej idących wyjaśnień. Stanowisko rządu polskiego w stosunku do Niemiec — pisze dalej autor — nie da się pogodzić z praktyką przymierza polsko-francuskiego. Autor uważa za wskazane, aby Polska przyłączyła się do układu francusko-sowieckiego, restytuując w ten sposób znaczenie paktu wschodniego.

„L'Ami du Peuple" stwierdza, że wizyta min. Lavala ma charakter bardzo delikatny. Min. Laval winien przezwyciężyć te zastrzeżenia, które u kierowników polityki polskiej zrodził francusko-sowiecki pakt wzajemnej pomocy i przekonać ich, że układ ten niczem nie naraża przymierza Francji z Polską. Należy przyznać, że układ został zredagowany w sposób tak skomplikowany, że obawy Polski są całkiem uzasadnione.

BERLIN, 12.5 — Cała piątkowa prasa

BERLIN. 11.5 — Cała piątkowa prasa poranna donosi na naczelnych miejscach z Paryża o podróży min. Lavala do Warszawy. Niektóre dzienniki podkreślią, że ambasador Potiomkin towarzyszy min. Lavalowi.

Na pierwszej stronie zamieszczają wszystkie dzienniki odwołanie wizyty min. Lavala u marszałka Piłsudskiego.

Korespondenci warszawscy pism niemieckich w obszernych depeszach podają nastroje kół rządowych i opinji polskiej oraz streszczenia artykułów pism polskich.

„Berliner Tageblatt" przypuszcza, że Laval zaproponuje ponownie Polsce przystąpienie do paktu wschodniego, który otrzymaćby miał zmienioną nazwę układu kolektywnego bezpieczeństwa.

—:—

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

Nowa ordynacja wyborcza.

Dalsze obrady w klubie B. B.

Forma ustalania kandydatur.

WARSZAWA, 12.5 — Wczoraj po godz. 11-tej wznowiono w klubie BBWR. dalsze obrady członków komisji konstytucyjnej nad nową ordynacją wyborczą. Prawdopodobnie dzisiaj rozpocznie się dyskusja szczegółowa. Będzie toczyła się ona prawdopodobnie aż do zwołania sesji parlamentarnej.

Dyskusja generalna jest bardzo żywa i wykazuje pewną rozbieżność poglądów w ocenie samego projektu. Najwięcej zastrzeżeń budzi **forma ustalania kandydatur.** To też pojawiły się poprawki, zmierzające do tego, ażeby nadać prawo samym obywatelom zgłaszania indywidualnych kandydatur, o ile będą poparte odpowiednią ilością podpisów. Dotąd prawo zgłaszania kandydatur przysługiwało 50-ciu obywatelom: cyfra ta niewątpliwie będzie znacznie podwyższona, conajmniej do 1.000 podpisów.

Wogóle w toku dyskusji zgłoszono wiele poprawek, których liczba zapewne się zwiększy jeszcze w ciągu dyskusji szczegółowej.

Układ okręgów w kraju będzie stanowił temat bardzo żywej wymiany zdań, dotychczasowy bowiem projekt jest projektem, opartym na pewnej dowolności konstrukcyjnej, która ma być dopiero skorygowana opinjami i radami fachowców i znawców terenu.

Obrady grup muszą się zakończyć wynikiem pozytywnym, gdyż projekt ordynacji wyborczej ma być zgłoszony nie przez rząd, ale przez BBWR. **podobnie, jak był zgłoszony projekt konstytucji.**

Zwołanie Ligi Narodów

na 9-ty września.

GENEWA, 12.5 — Ruszdi-Aras urzędujący prezydent Rady Ligi Narodów podpisał zaproszenie do wszystkich państw, członków Ligi na 16-te walne zgromadzenie, zwołane na 9 września. Na porządku dziennym tego zgromadzenia znajdzie się pojekt zakazu wszelkich dostaw broni i materjałów wojennych dla państw, prowadzących wojnę.

PORZĄDEK DZIENNY OBRAD.

PARYŻ, 12.5 — Genewski korespondent Havasa donosi, że prowizoryczny porządek dzienny zwołanej na 9 września zwyczajnej sesji Ligi Narodów poza sprawozdaniem generalnego sekretarza Ligi, przewiduje wybór 3 niestałych członków Rady Ligi na miejsce ustępujących przedstawicieli Meksyku, Polski i Czechosłowacji, których mandat wygasa we wrześniu. Co się tyczy Polski, to jej przedstawiciel ma jak wiadomo prawo do ponownego wyboru. Ponadto zgromadzenie rozpatrzy sprawę obywatelstwa kobiet (konwencja zawarta 26 grudnia 1933 r. na konferencji panamerykańskiej w Montevideo), sprawę zakazu dostawy broni i materjałów wojennych państwom, prowadzącym wojnę, sprawę stosunków Ligi Narodów z unją panamerykańską (propozycja Kolumbji z r. 1934). Pozatem uchwalony będzie budżet Ligi.

Niemiecka ustawa wojskowa

na ukończeniu.

BERLIN, 12 maja. — Z kół poinformowanych donoszą, że projekt niemieckiej ustawy wojskowej został już opracowany i prawdopodobnie w przyszłym tygodniu wejdzie pod obrady gabinetu Rzeszy. Ogłoszenie ustawy nastąpić ma później. W sprawie rozciągnięcia obowiązkowej służby wojskowej na niearyjczyków, przypuszczają, że niearyjczycy nie będą włączeni do służby właściwej w szeregach, lecz spełniać będą inne obowiązki w ramach armji.

Katastrofa lotnicza w Krakowie.

ŚMIERĆ OBIECUJĄCEGO PILOTA.

APARAT UDERZYŁ O DACH HANGARU.

KRAKÓW, 12 maja Na lotnisku wojskowem w Rakowicach wydarzyła się niezwykła katastrofa w czasie ćwiczeń, której ofiarą padł młody świetnie się zapowiadający pilot 2 p. lot. kapr. Godlewski.

Przebieg katastrofy przedstawia się następująco:

Około godz. 16-ej startowała do ćwiczeń trójka myśliwska, mając wiatr boczny Start był dość długi ze względu na wyjątkowe warunki w jakich się odbywał. Normalnie startuje się pod wiatr.

Kapr. Godlewski startował na prawem skrzydle trójki, mając nawprost róg hangarów.

W pewnej chwili, gdy maszyna poderwała się od ziemi, Godlewski zobaczył, że leci całą siłą rozpędu na hangar. Nie tracąc zimnej krwi, poderwał maszynę pionowo wgórę, chcąc uniknąć zderzenia.

W lewo skręcić nie mógł, gdyż byłby wpadł na aparat sąsiedni, co byłoby spowodowało o wiele większą katastrofę.

Wysiłki jednak pilota niestety zawiodły Maszyna całym impetem uderzyła w hangar i rozbiła się.

Wyrzucony siłą uderzenia kapral Godlewski przeleciał ponad dachem hangaru i spadł poza nim ginąc na miejscu.

Katastrofa i zgon dzielnego pilota wywołały wielkie wrażenie w gronie towarzyszy przyjaciół i przełożonych tragicznie zmarłego.

Anglja zaczyna się poważnie niepokoić

Konfliktem włosko-abisyńskim.

LONDYN, 12.5 — Konflikt włosko-abisyński zaczyna poważnie niepokoić rząd brytyjski. Wczoraj podjęta została konsultacja pomiędzy Francją a Wielką Brytanją co do tego,

jak konfliktowi zaradzić.

Ambasador francuski w Londynie konferował długo z Foreign Office, a ambasador brytyjski w Paryżu zjawił się na Quai d'Orsay. Oba rządy rozważają sprawę zwrócenia się do Mussoliniego, celem skłonienia go do unikania zaostrzenia konfliktu.

Dzienniki wyrażają obawy, że konflikt ten może poważnie zaciążyć na Lidze Narodów, albowiem wątpliwe jest, aby Włochy przyjęły jakiekolwiek zalecenie Ligi, sprzeczne z prestiżem Włoch zaś posunięcia Mussoliniego napewne nie wzmacniają dla niego sympatji w Lidze.

Dolar 5.30

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 5.33, w płaceniu 5..30, dolar złoty w żądaniu 9.25, w płaceniu 9.20, funt angielski w żądaniu 26, w płaceniu 25.80, rubel złoty w żądaniu 4.75, w płaceniu 4,70, marka w żądaniu 1.94, w płaceniu 1 93, za 100 fr. francuskich 35,00 w płaceniu 34.90, Bank Polski w godzinach rannych kupował dolary po 5.28, i 5.27 Funty angielskie 25.60..

Dyplomaci u króla Jerzego.

Grupa dyplomatów po złożeniu życzeń królowi Jerzemu V. Od lewej strony ku prawej poseł szwedzki, poseł Nepalu (z piórem). Po prawej stronie: ambasador Japonji Matsudei — rozmawia z posłem belgijskim de Cartier.

ZWROT KU FRANCJI.

Wyjaśnienia stosunków polsko - francuskich należy oczekiwać po wizycie min. Lavala w Warszawie. Z jednej strony francuski mąż stanu da niewątpliwie autorytatywny komentarz do paktu sowiecko - francuskiego i oświetli pewne, mogące się nasuwać z naszej strony wątpliwości; z drugiej strony rozważone zostaną te wszystkie podejrzenia i zastrzeżenia zarzucające Polsce oddalenie się od swej sojuszniczki i nielojalność rzekomą w stosunku do niej.

Jest to nietylko pożądane, lecz nawet konieczne. Zbyt dużo snuje się domysłów i plotek na ten temat w Europie. Oto naprzykład bardzo znamienny pod tym względem artykuł, zamieszczony w praskim urzędowym organie „Prager Presse".

„W końcu lutego b. r. odważyliśmy się twierdzić w tem miejscu, że w Polsce przeważa mniemanie, iż posunięcia Polski na drodze zacieśniania węzłów przyjaźni między Polską a Trzecią Rzeszą dla której trudno byłoby się doszukać argumentów bądź w tradycji, bądź też w interesach bieżącej chwili, mogą iść jedynie na szkodę stosunków polsko-francuskich oraz wywołać rozluźnienie się stosunków między Polską a Francją, Małą Ententą, państwami bałtyckiemi i t.d. Przebieg wypadków na polu polityki zagranicznej Polski i bezpośrednich stosunków polsko - niemieckich zdawał się przemawiać za naszem twierdzeniem. Można już dziś powiedzieć, że w roku 1934 zawarty pakt polsko - niemiecki nie wytrzymał próby. Po 15 miesiącach odprężenia sytuacji, stosunki polsko - niemieckie powracają do tego stanu, w jakim znajdowały się przed zawarciem paktu. Przebieg wyborów w Gdańsku i sposób potraktowania ich przez trzech ministrów niemieckich, jako głosowania ludowego za późniejszem włączeniem Wolnego Miasta Gdańska do Rzeszy, niesłychany narodowo - socjalistyczny teror wyborczy wobec Polaków w Gdańsku, wznowienie wynaradawiającej polityki Niemiec wobec mniejszości narodowej polskiej w Niemczech, niemniej również antypolskie przejawy i irredentystyczna propaganda niemieckiej mniejszości narodowej w Polsce, która zwłaszcza przybrała ostrzejsze formy na Pomorzu, w Poznańskiem i na polskim Górnym Śląsku — są to wszystko dostateczne dowody, jak Niemcy rozumieją pakt niemiecko - polski. Wreszcie, kiedy Trzecia Rzesza, poczuwszy odprężenie sytuacji na kresach wschodnich w sensie politycznym i dyplomatycznym, powzięła w marcu b. r. pierwsze postanowienia, gwałcące traktat wersalski i w niwecz obracające jego 5 punkt, oraz otwarcie przystąpiła do gorączkowego zbrojenia się, odpowiedzialne czynniki polskie, z własnego impulsu i pod wpływem spontanicznie na polu międzynarodowym wyrosłego frontu pokoju przeciw Niemcom, poczuły się zmuszone przeprowadzić rewizję swych bezsprzecznie dobrze myślących dążeń do normalizacji stosunków polsko-niemieckich. Głos, oddany przez min. Becka w Genewie dla rezolucji antyniemieckiej, jest pierwszą nazewnątrz widoczną oznaką tej rewizji.

„Zajęcie takiego stanowiska w Genewie przez Polskę rozwiało nadzieję Niemiec, że Polska nawet po marcowym atentacie Hitlera na traktat pokojowy znajdować się będzie pod sugestją Berlina. Uczucie rozczarowania ze strony Niemiec wzmogło się jeszcze i przybrało decydującą formę po nadzwyczajnem posiedzeniu Ligi Narodów w Genewie i po spotkaniu się Becka z Suvichem w Genewie. Według warszawskich informacyj, rozmowa min. Becka z Suvichem dotyczyła spraw paktu naddunajskiego i przyszłej konferencji w Rzymie. Dotychczas wydawało się, że Polska zachowuje się wobec kwestji Anschlusu jeśli nie przychylnie, to przynajmniej obojętnie. Były również głosy, dopatrujące się w tem inspiracyj Berlina i nie wykluczające możliwości, że Polska nie będzie nic mieć przeciw Anschlusowi. Dążenie dyplomacji włoskiej w kierunku skłonienia Polski do zajęcia przychylnego stanowiska wobec inicjatywy Mussoliniego odnośnie problemu austrjackiego, zdaje się wykazywać obecnie pozytywne rezultaty. Warszawa jest już skłonną zagwarantować niepodległość Austrji. Łatwo więc zrozumieć rozczarowanie Niemiec wobec spotkania min. Becka z Suvichem. Spotkanie się tych dwóch mężów stanu jest oznaką uniezależnienia się Polski od Berlina. Logiczną konsekwencją rozluźnienia się stosunków polsko - niemieckich jest odprężenie w stosunkach między Warszawą a Paryżem. Obecnie jasnem jest, że kierownik zagran. polityki polskiej przy wszystkich posunięciach politycznych uwzględnia istniejący sojusz z Francją, a w paktach z Niemcami i Rosją Sowiecką, szuka jedynie zabezpieczenia swych granic. Pakt z Niemcami ujawnia w ostatnich czasach swe słabe strony, podczas kiedy pakt z Rosją przetrwał próbę. Stanowisko min. Becka w Genewie dowiodło, że sojusz z Francją i Rumunją nadal stanowi dla Warszawy podstawę jej polityki zagranicznej. Wobec tego liczyć można na to, że zbliżająca się wizyta min. Lavala w Warszawie doprowadzi do wyjaśnienia stosunków polsko - francuskich i będzie sposobnością do zamanifestowania frankofilskiej orientacji w polityce zagranicznej Polski. Pomyślne rezultaty wizyty min. Lavala w Polsce usuną ostatecznie podejrzenia, jakoby Polska od czasu zawarcia paktu z Niemcami znajdowała się pod wpływem Berlina, które to podejrzenia nasunął opinji światowej pakt polsko - niemiecki".

Do Czytelników „Echa"

Czytelniku! Jeżeli Ci brak energji, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie, pozwól mi bezinteresownie określić Twój charakter, zdolności, przeznaczenie i wyszczególnić najważniejsze fakty Twego życia. Określić kim jesteś, kim być możesz. Poradzić jak żyć i postępować, by zwycięsko przeciwstawić się losowi. A ponadto wybrać na zasadzie astrologji i obliczeń kabalistycznych szczęśliwy numer Twego losu Loterji Państwowej i wskazać, gdzie takowy można nabyć. Napisz imię, nazwisko, rok i miesiąc urodzenia. Weź pod uwagę, że jestem człowiekiem nauki, długoletnim redaktorem poczytnego pisma „Świt" (Wiedza Tajemna), autorem wielu prac naukowych. Nie przysyłaj żadnego wynagrodzenia, lecz na koszty pocztowe i kancelaryjne załącz 1 zł w znaczkach pocztowych. Na los Nr. 122627 wybrany przezemnie, padła wygrana 150.000 zł. Na niewielką ilość wybranych przezemnie numerów padło mnóstwo wygranych, z braku miejsca podaję tylko niektóre: Antoni Szwej, Ząbkowice, gm. Wójków Kościelne 10.000 zł., Eugenja Zausznicka, Bank Rzemieślniczy, Włocławek 5.000 zł., Cabała Józef, Limanowa, urzędnik rafinerji 10.000 zł., Frychel, Katowice, Brynów Wodospady 8 — 5.000 zł., Aksiuczycówna Helena, p-ta Hołubicze 5.000 zł., Marjan Łomnicki, Podhajce 5.000 zł. Przyjęcia osobiste cały dzień.

W pierwszych dniach ciągnienia na losy wybrane przez p. red. Szyllera-Szkolnika padły następujące wygrane: Gertruda Polednikówna, Rybnik, Śl. Chwałowiecka 1 — 2.000 zł., Karol Bartel, Warszawa, Grochowska 115, m. 22 — 2.000 zł., Jakób Szewczyk, Gródek k. Mołodeczna 2.000 zł., Franciszek Korszla, Kraków, Prądnicka 71, m. 4 — 2.500 zł., K. Paluszkówna, Chełm Lub., Narutowicza 7, m. 6 — 2.500 zł., Jan Nowak, Chorzów III, G. Śl., Słowackiego 1 — 2.500 zł., Stefan Załęski, Szabda, p. Brodnica n. Drwęcą — 2.500 zł., F. Gajewski, Chodecz, skrz. p. 28, pow. Włocławek — 3.000 zł., Walerja Piątkiewicz, Kraków, B. Zaleskiego 24, m. 2 — 10.000 zł. — Warszawa, Redakcja „Świt", Żórawia 47. Psychografolog Szyller-Szkolnik. Ogłoszenie załączyć. Wielkie album chwalebnych protokułów towarzystw naukowych st. m. Warszawy, odezwy i podziękowania najwybitniejszych ludzi świata, lekarzy i prasy do przejrzenia i sprawdzenia na miejscu. 640

Posiadacze **MOTOCYKLI B. S. A.**

NIE MAJĄ KŁOPOTOW Z CZĘSCIAMI ZAMIENNEMI.

Generalna reprezentacja B. S. A. Cycles Ltd.

E. SYKES i S-ka, Sp. z o. o.

Warszawa, S-to-Krzyska 13.

NAJWIĘKSZY W POLSCE SKŁAD CZĘSCI ZAMIENNYCH

Brześć n/B. Auto Polesie, 3 Maja 5.
Bydgoszcz ul. Dworcowa 36.
Gdańsk „Motor" Samtgasse 8.
Grudziądz Radzicki Wybick. 32-36.
Grodno „Aras Auto" Dominikańska 19.
Katowice Zmuda, Jordana 10.
Kraków Motoservice, Pijarska 4.
Łódź Karol Küster i S-ka, Piotrkowska 171.
Poznań K. Falkiewicz, Dąbrowskiego 25.
Toruń Wł. Katafias, Rynek Nowomiej. 25.
Wilno Zastępst. B.S.A., Mickiewicza 9.

KTO SIĘ SMUCI NIECH DO MNIE SIĘ ZWRÓCI FAKIR BIRMAN

BEZPŁATNIE.

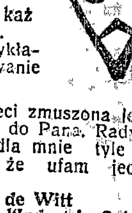

Astrolog, którego przepowiednie urzeczywistniają się zawsze i którego radami kierują się najwybitniejsze osobistości, BEZPŁATNIE, przyśle Ci amulet szczęścia i Twój horoskop, ułożony według rytuału hinduskiego. Horoskop ten ustali Twoją przyszłość, wskaże Ci nieomylnie okresy pomyślne, w których zdobędziesz miłość, pieniądze i powodzenie we wszystkiem.
Jedyne medjum uznane w Paryżu, odpowie Ci na każde pytanie i wpłynie myślą w pożądanym kierunku.
Spośród tysięcy otrzymanych listów oto kilka przykładów. Wdzięczni autorzy zezwolili na opublikowanie ich.

Osoba polecona mi przez Pana pomogła mi materjalnie i tem uratowała moją sytuację finansową.
Jacques Exoron
rue Massena — Nice.

Po raz trzeci zmuszona jestem zwrócić się do Pana. Rady Jego były dla mnie tyle razy zbawienne, że ufam jedynie Panu.
M. de Witt
100, rue de l'Industrie Ostende.

NIE POZOSTAWAJ SAMOTNYM W ŻYCIU!
Szczęśliwi, którzy dzięki radom Fakira Birmana wygrali na Loterji Państwowej Francuskiej:
Wygrana 500.000 fr. P. M. Bigre, Ajent samochodów „La Licorne"
Wygrana 100.000 fr. P. Nina Larol, tancerka w Teatrze Narodowym Opery Paryskiej.
Na Loterji Sweepstake Luxemburskiej:
Wygrana 100.000 fr. Pani Fleury w Brukseli Na Loterji Hiszpańskiej:
Wygrana 100.000 ptas P. Eustachico, Rambla 50 w Barcelonie.

JAK ONI BĄDŹ MOIM PRZYJACIELEM!
Jak wyżej wymienione osoby — przyjmij FAKIRA BIRMANA, jako opiekuna i przyjaciela. Jest to tarcza przeciw niedoli, światło przewodnie, które oświetla noc Twojej przyszłości.
W zawikłanych sprawach, w okresach poważnych decydujących, w chwilach rozterki, zwróć się do niego. Zapytaj co masz uczynić. On wskaże Ci właściwą drogę, a zwyciężysz!
Podaj imię, nazwisko, adres, datę i miejsce urodzenia. Załącz 1 zł. w znaczkach pocztowych na koszta przesyłki.
Adresować: FAKIR BIRMAN (Oddz. 27)
Warszawa, Skrytka pocztowa Nr. 370.

Pomoc humanitarna ofiarom życia i ludzi

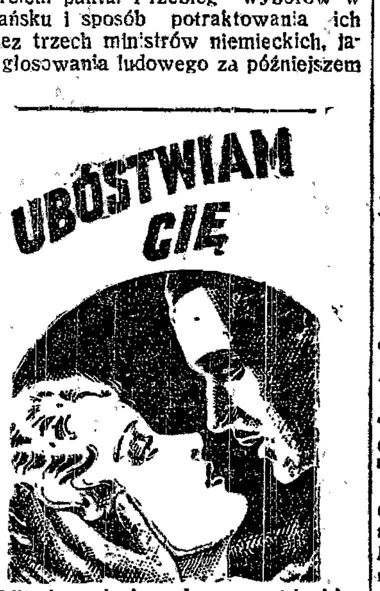

Tylko dwa małe słowa... Lecz znaczą tak wiele dla dziewczyny, która pragnie szczęśliwego małżeństwa. Mężczyznę zawsze przyciąga magnetyczny powab gładkiej, jasnej, białej skóry i delikatnej cery. Obecnie każda kobieta może szybko spotęgować swój urok przez zwykłe stosowanie nowego Kremu Tokalon, koloru białego (nie tłustego). *Po trzech dniach już spostrzeże się zdumiewającą zmianę.* Rozszerzone pory, wągry i zmarszczki znikają w miarę, jak tkanki skóry są wygładzone i wybielone. Wypróbuj sama ten prosty przepis o ile pragniesz gorącej miłości mężczyzny.

***Gratis.* Każda czytelniczka niniejszego pisma może otrzymać bezpłatnie Luksusową Kasetkę Piękności, zawierającą Krem Tokalon (różowy i biały), oraz rozmaite odcienie Pudru Tokalon. Należy przesłać 70 groszy w znaczkach na zwrot przesyłki, opakowania i innych kosztów do firmy Ontax, oddział D. Warszawa, ul Traugutta 3.**

Przy zepsutym żołądku, upośledzonem trawieniu, obstrukcji, stosuje się naturalną wodę gorzką „FRANCISZKA - JÓZEFA".

Dziękuję panu prokuratorowi!

Szósty dzień procesu „Ślepego Maksa".

ŁÓDŹ, 12.5 — Proces „Ślepego Maksa" dobiega końca. Sąd badał świadka Złotowskiego, który mówił o interwencji „Ślepego Maksa" między nim a niejakim Lichtensteinem.

Następnie zbadano kilku świadków na okoliczność zajścia, jakie miało miejsce w swoim czasie przed domem przy ul. Sienkiewicza 9. Krytycznego dnia doszło do awantury między „Ślepym Maksem" a niejakim Cukrem, na którym „Ślepy Maks" chciał wymusić zrzeczenie się kaucji w kwocie 1500 złotych na rzecz niejakiego Wolickiego, właściciela majątku Witkowice pod Łodzią, od którego Cukier

kupował mleko.

„Ślepy Maks" miał zostać administratorem majątku Wolickiego. Poszczególni świadkowie zeznają, że „Ślepy Maks" został krytycznego dnia napadnięty przed domem przy ul. Sienkiewicza 9 przez Cukra.

Po zbadaniu jeszcze kilku świadków na okoliczność interwencyj „Ślepego Maksa" w sprawach wekslowych, Sąd przystąpił do badania świadka Nitki, który w swoim czasie wezwany został do biura „Ślepego Maksa" w celu zobowiązania się na piśmie, iż nie będzie

rozsiewał pogłosek

uwłaczających czci jednego z kupców branży kuśnierskiej. Nitka zeznał, iż w biurze Bornsztajna złożył takie oświadczenie. W tym czasie Nitka zastał w biurze „Ślepego Maksa" jakiegoś osobnika, którego Bornsztajn przedstawił Nitce jako komisarza policji. Pewnego dnia „Ślepy Maks" zmusił Nitkę do opuszczenia lokalu restauracyjnego przy ul. Narutowicza, motywując to tem, że w lokalu tym znajduje się wraz z mężem żony kupca, o której Nitka rozsiewał nieprawdziwe pogłoski, „Ślepy Maks" przypomniał wówczas Nitce, że ma w kieszeni jego pisemne zobowiązanie.

Na zapytanie sędziego Łozińskiego, świadek zeznaje, iż „Ślepy Maks" w restauracji mu nie groził i świadek sam dobrowolnie po 30 minutach opuścił lokal. W tem miejscu „Ślepy Maks" wstaje i oświadcza Sądowi, że Nitka groził mu niejakim Chają Magnatem, osobą znaną w świecie podziemnym w Łodzi.

Oświadczeniem tem Bornstein dążył do udowodnienia sądowi, iż w stosunkach jego z Nitką

ten ostatni

był stroną zaczepną.

Następnie świadek Markowicz, z którym Nitka był u „Ślepego Maksa" mówi o okolicznościach podpisania przez Nitkę w biurze wspomnianego oświadczenia.

Prokurator: Kto był tym chrześcijaninem, którego Nitka widział u Ślepego Maksa?

Świadek: Burmistrz.

Ślepy Maks: Kłaniając się powiada: Dziękuję panu prokuratorowi.

Ślepy Maks dziękował prokuratorowi dlatego, że uważał odpowiedź świadka dla siebie za korzystną, gdyż poprzednio twierdzono, że Nitka zastał u niego komisarza policji, podczas gdy był to były burmistrz Aleksandrowa, Andrzejak. Świadek Andrzejak twierdzi, że był przypadkowo w swoim czasie u Ślepego Maksa, który prosił go o napisanie kilku słów, mających stanowić treść oświadczenia, odczytanego przez Nitkę. Ponieważ nie widział w tem nic złego, przeto treść oświadczenia napisał, zaś Nitka położył swój podpis. Na zapytanie stron świadek Andrzejak zeznał, iż był również wiadkiem w swoim czasie w procesie o zabójstwo Balbermana. Świadek twierdził, iż zna Ślepego Maksa od szeregu lat. Bornsteina uważał za bardzo czułego na biedę ludzką jako osobę przychodzącą zawsze z pomocą ludziom pokrzywdzonym.

Na tem sąd zakończył badanie świadków i ogłosił przerwę.

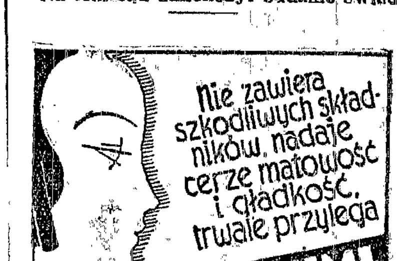

Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(—) Min. Laval przybył wczoraj z córką do Warszawy, gdzie został powitany przez min. Becka na dworcu. Wieczorem min. Beck wydał obiad na cześć gościa. — Dziś min. Laval został przyjęty przez Prez. Rzplitej.

(—) Mandat Polski do Ligi Narodów wygasa we wrześniu. Polska ma jednak prawo do ponownego wyboru.

(—) Poseł czechosłowacki, Girsa, został przeniesiony z Warszawy do Białogrodu.

(—) Pożyczka inwestycyjna została pokryta z nadwyżką. Do dnia wczorajszego subskrybowano 238.647.400 zł., — w tem 63.842.000 Pożyczką Narodową.

(—) Prof. Piccard odbył wczoraj próbny lot balonem „Zurych" z lotniska mokotowskiego. Po trzech godzinach balon wylądował w majątku Branica, skąd uczestnicy lotu powrócili do Warszawy.

(—) W Tomaszowie w mieszkaniu Stefana Nagrodzkiego przy ul. Piłsudskiego 12 zmarły wskutek zatrucia gazem świetlnym dwie córeczki jego żony z pierwszego małżeństwa — 15-letnia Stefanja i 11-letnia Krystyna Purycka. Nagrodzki, jego żona Wanda i dwie sublokatorki — Eleonora i Edmunda Kadoff dawały tylko słabe oznaki życia. Gaz przedostał się z mieszkania, położonego o piętro niżej, gdzie podczas remontu zapomniano zakręcić kurki.

Pożyczka pokryta z nadwyżką

Dotąd subskrybowano 238.647.400 złotych.

Dalsze meldunki jeszcze wpływają.

WARSZAWA, 12.5 — Subskrypcja trzyprocentowej Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej według meldunków, które do godz. 23-ej min. 30 dnia 10 maja wpłynęły do delegata ministra skarbu dla spraw tej pożyczki, OSIĄGNĘŁA KWOTĘ 238.647.400 ZŁOTYCH. W tej kwocie zadeklarowano w obligacjach Pożyczki Narodowej 63.842.000 złotych.

Wobec powyższego kwota gotówkowa pożyczki inwestycyjnej preliminowana na 150.000.000 złotych, zgodnie z dotychczasowemi meldunkami ZOSTAŁA POKRYTA Z NADWYŻKĄ.

Dalsze meldunki z placówek subskrypcyjnych napływać będą w ciągu nocy z dnia 10 na 11 maja i w ciągu dnia dzisiejszego.

Osoby i firmy, które zadeklarowały pożyczkę, a jednak ze względów technicznych, jak np. subskrypcja zbiorowa, wymiana odcinków Pożyczki Narodowej, przelewy Pożyczki Narodowej i t. d. nie zdołały pożyczki subskrybować — mogą uskutecznić jeszcze dodatkową wpłatę pierwszej raty do dnia 16 maja włącznie, po porozumieniu z właściwą placówką subskrypcyjną.

Ośmieszony Maurice Chevalier.

UPRZEDZENIA ZA OCEANEM.

Amerykanie o Francuzach.

Nowy York, w maju.

Stosunki amerykańsko - francuskie — jak już zaznaczono kiedyś — są zawsze na tury nieco egzaltowanej. Niekiedy, panuje przyjaźń największą: uściski, wzajemne wywoływanie wspomnień Waszyngtona i Lafayette, Franklina i Rochambeau, Pershinga i Joffre'a, obopólne zapewnienia dozgonnej wierności. A potem, bez momentu przejściowego, następuje rozdźwięk, zniechęcenie, gorycz, żale i pretensje, zatrzaskują się drzwi, rozbrat zupełny.

Jedna tylko rzecz nie zmienia się nigdy — obraz, jaki Amerykanie (nie mówimy oczywiście o elicie) wytworzyli sobie o Paryżu. Obraz ten zdolny jest przeżyć wszelkie pogodzenia obu narodów. Doświadczenie nie posiada nań wpływu: stał się dogmatem, tradycją, której nic nie zmieni, tak dalece jest zakorzeniona.

Coprawda omal nie zniweczyła jej jedna osoba — lecz jednostką tą nie był ani Foch ani Clémenceau. Poprostu Maurycy Chevalier. Pierwsze jego filmy

wywołały osłupienie

na Broadway. Yankesi zrozumieć nie mogli żeby Francuz mógł być do tego stopnia pozbawiony zarostu, tak szeroki w barach a cienki w pasie, śpiewał i tańczył jak „college boy", czyli żak szkolny. Ale gdy ochłonięto z pierwszego wrażenia wszystko wróciło do pierwotnego stanu.

Nie należy zbyt surowo ganić yankesów. oglądali we Francji tylko to, co pokazywano im chętnie. Dawniej, w złotym okresie, gdy wartość dolara równała się 25 frankom, gdy okręty transatlantyckie zwoziły do Francji setki tysięcy turystów, nie zrobiono tam nic, by porbawić yankesów ich przesądów. Przyjeżdżali po to, by zobaczyć autentycznych apaszów paryskich, paryskie prostytutki i

udekorowanych brodaczy.

Traktując sprawę po handlowemu, agencje podróżne prowadziły turystów na falsyfikowane bale „musette" i do Senatu. Napatrzywszy się wszystkiego, co najgorsze, z zadowoleniem wracali do swej ojczyzny.

Obecnie yankesi nie przejeżdżają już Atlantyku, ale co jest rzeczą znacznie gorszą nie przestają uczęszczać do kin, gdzie wyświetlają karykaturę stolicy francuskiej.

Filmy produkcji francuskiej, z nielicznymi tylko wyjątkami, są o tyle gorsze od amerykańskich, że nie można ryzykować ich wyświetlenia na ekranach amerykańskich, ale Hollywood od dziesiątka lat zawładnął Paryżem i już nie wypuszcza swej zdobyczy z rąk. Tło jest dogodne: dekoracja w głębi z wieżą Eiffel pośrodku i reklamą świetlną Moulin Rouge. Również i scenarjusze nie wymagają pomysłowości. Oglądaliśmy w Nowym Yorku tuziny filmów na jeden i ten sam temat: para Amerykanów — narzeczony z narzeczoną — na bruku paryskim. Nim związek ich zostanie pobłogosławiony, jedno z nich wpada w szpony łowcy posagowego — arystokraty francuskiego, wąsala i gbura, a drugie w sieć hetery w celu zapełnienia kieszeni ukochanego jej gigolo.

Filmy te nic ukazują się nigdy na ekranach Europy. Są przeznaczone wyłącznie dla użytku wewnątrz kraju, a jeżeli niekiedy przekraczają granice Ameryki, przy eksporcie starannie omijają Francję i jej kolonje. Powodzenie powyższych filmów w Ameryce jest stałe i w dużej mierze tłumaczy trwałość przesądów yankesów w stosunku do Francji i narodu francuskiego.

Jest ponadto wpływ prasy. Coprawda niektóre dzienniki, o ustalonej oddawna uczciwości zawodowej, jak naprzykład „New York Times" i „New York Herald Tribune" zachowują się z zupełnym taktem w tej kwestji, ale cóż znaczyć mogą wobec wszechpotężnej prasy Hearsta, żywiącego

osobistą niechęć

do Francuzów. Nie brakuje więc reportaży o Francji i jej sprawach, zdolnych zniechęcić najpobłażliwszych yankesów. A zaznaczyć tutaj wypada, że zawsze chodzi o sensacje pomniejszego, rzec można tuzinkowego znaczenia, bowiem istotne skandale, jak naprz. Stawiskiego i parlamentarzystów, nie zostały wcale należycie „wyeksploatowane" w „New York American". Conajwyżej litowano się wielce nad przedłużającem się więzieniem Arletty Stawiskiej (zwolnionej ostatnio prowizorycznie).

Natomiast wielkim rozgłosem otoczono sprawę nagiej tancerki amerykańskiej w Paryżu — Joan Warner, której zabroniono występów publicznych.

New York American twierdzi, że wobec urody Amerykanek, o całe niebo przewyższającej Francuzki „Francuzi obawiają się konkurencji, zdolnej zmonopolizować wszelkie „engagements" music - hallu".

Coprawdą obyczajowa policja francuska może „pominęła okazję zachowania się spokojnie" jak zaznaczył w tej kwestji otwarcie pewien dziennikarz francuski, mimo to niechęć „New York" American", jak stwierdzamy sprawiedliwie, przybiera charakter zanadto stronniczy, czego dobrze poinformowana prasa zawsze unikać powinna, i co z pewnością nie przyczynia się do podtrzymania dobrych stosunków pomiędzy zaprzyjaźnionemi skądinąd narodami.

Zamorski.

Tragiczne wyścigi wozów.

Śmierć dwu chłopców.

Chłopcy, należący do organizacji młodzieży hitlerowskiej pod przewodnictwem 34-letniego Alfreda Stoltza w Nowym Porcie na ulicy Olewskiej urządzili wyścigi wozami Wypożyczyli oni w tym celu wozy ciężarowe — następnie pewna ilość chłopców ciągnęła, a pozostali popychali.

Podczas wyścigów kilku chłopców potknąwszy się o kamienie uliczne upadło, co spowodowało straszną katastrofę Alfredowi Drulli liczącemu lat 11 przeszło tylne koło jednego z wozów przez głowę, wskutek czego czaszka została zmiażdżona, co spowodowało natychmiastowa jego śmierć.

Drugi chłopiec Brunon Retzlaff, lat 11 został również przejechany i odniósł tak niebezpieczne rany, że zmarł po przewiezieniu do lecznicy miejskiej.

Pozatem odnieśli uczniowie szkolni Hans Wolf, Ernest Palm, Paweł Gdanietz i Karol Panquitt lżejsze obrażenia ciała.

Policja gdańska zabezpieczyła chłopców i wszczęła dochodzenia celem wyjaśnienia tragicznych skutków zabawy.

Ponure odkrycie żołnierza

Dwa trupy w hotelu.

Przed kilku miesiącami zamieszkała przy ulicy Hotel - Dieu w Saint Quentin para kochanków Armand Lucureuil lat 48 i 47-letnia Toffin, z domu Gouge, matka 21-letniego młodzieńca odbywającego obecnie służbę wojskową w Compiegne. Nie mając od dłuższego czasu wiadomości od matki młody Tofin

poprosił o urlop

i przyjechał w niedzielę do Saint Quentin. Jakież było jego zdziwienie gdy zastał drzwi do mieszkania matki zamknięte, a na pukanie odpowiadała mu z zewnątrz głucha cisza. Tknięty złem przeczuciem, żołnierz wyważył drzwi i wszedł do środka. Oczom jego ukazał się okropny widok. Matka jego leżała martwa na łóżku w kałuży krwi, a obok niej jej przyjaciel Armand Lecureuil

z przestrzeloną skronią.

W mieszkaniu unosiła się woń trupia, uniemożliwiając oddychanie. Nic dziwnego; trupy znajdowały się w stanie zupełnego rozkładu. Według wyniku wdrożonych dochodzeń śmierć nastąpiła około 26 kwietnia.

Między przyjaciółmi wynikły nieporozumienia na tle pieniężnym. Sądząc po położeniu trupów, Lecureuil zastrzelił swą kochankę podczas snu, gdyż niewiasta leżała zwrócona tyłem do niego. Dokonawszy zbrodni, Lecureuil pozbawił się życia wystrzałem w skroń.

—ooo—

Demostenes zmienił adres.

Poczciwy urzędnik.

Jeden z filologów paryskich, pracując nad nowem dziełem, porobił szereg luźnych notatek na kopercie. Omyłkowo wrzucił ową kopertę wraz z innemi listami do skrzynki pocztowej. W dwa tygodnie później przypomniał sobie o kopercie, szukając ważnych notatek i udał się na pocztę w nadziei, że tam może odnajdzie się

zgubiona

koperta. Ku swej wielkiej radości znalazł wśród okazanych mu niedręczonych listów swoją kopertę z notatkami. Jakież było jednak jego zdumienie, gdy przyjrzawszy się kopercie, stwierdził że odbyła ona daleką podróż do Aten tam i spowrotem. Poczciwy urzędnik pocztowy, przyglądając się kopercie i szukając adresu, potrafił spośród niewyraźnie nabazgranych wierszy odcyfrować jeden tylko wyraz: „Demostenes". Nazwisko wydało mu się znane, obiło mu się o uszy, dopisał przeto pewną ręką na kopercie adres: „Ateny" i wysłał list. Minęło kilka dni. Na pocztę paryską przybyła spowrotem koperta z adresem: „Demostenes — Ateny". Kolega ateński pocztowca paryskiego zaopatrzył pechową kopertę w uwagę: „Adresat nieznany". Wręczając kopertę profesorowi, urzędnik pokiwał głową i rzekł z wyrzutem: „Nie rozumiem tej całej historji. Ten Demostenes jest przecież

znanym mówcą greckim,

sławnym człowiekiem, nawet dzieciom moim opowiada nauczyciel w szkole o nim". A na to profesor: „Nie bierz pan tego sobie do serca, Demostenes umarł dwa tysiące lat temu, nic więc dziwnego, że zmienił adres".

Do Czytelników „Echa"

KUPON ULGOWY

Jeżeli nie Szyller-Szkolnik, to któż inny potrafi szczegółowo określić Twój charakter, zdolności i przeznaczenie?. Szyller-Szkolnik jest Redaktorem poczytnego pisma „Świt" (Wiedza Tajemna), autorem wielu prac naukowych, posiada szereg protokułów Towarzystw Naukowych stolicy. Jeżeli Ci brak energji, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie, potrzebujesz dobrej rady, przyjdź, a poznasz kim Jesteś, kim być możesz. Dowiesz się jak żyć, postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi, a ponadto na zasadzie astrologji i obliczeń kabalistycznych wytłarze p. Szyller-Szkolnik szczęśliwy numer Twego losu Loterji Państwowej i wskaże, gdzie takowy można nabyć. Na los nr. 122627, wybrany przez p. Szyllera-Szkolnika padła wygrana 150.000 zł. Na niewielką ilość wybranych numerów padło mnóstwo wygranych, z braku miejsca podajemy tylko niektóre: Antoni Szwej, Ząbkowice, gm. Wojków Kościelne — 10.000 zł., Eugenja Zausznicka, Bank Rzemieślniczy, Włocławek, 5.000 zł., Cabala Józef, Limanowa, urzędnik rafinerji, 10.000 zł., Frychel, Katowice, Bruków Wodospady, 3—5.000 zł., Aksiuczycowna Helena, p-ta Hołubicze 5.000 zł., Marjan Łomnicki, Podhajce 5.000 zł.

Słynne medjum M-lle Evigny odgadnie Twoje imię i nazwisko, wyszczególni najważniejsze fakty Twego życia. Okazicieł kuponu płaci zamiast zł. 5.— tylko 2 zł. — Jeżeli wątpisz, nie masz czasu, napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, a otrzymasz próbną analizę-horoskop bezpłatnie. — Nie przysyłaj żadnego wynagrodzenia, lecz na koszta poczt. i kancelaryjne załącz 1 zł. (znaczkami pocztowemi). Ogłoszenie załączyć. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Żórawia 47, m. 2. 1565

POGOŃ ZA SZCZĘŚCIEM

POWIEŚĆ

FRYDERYK KAMPE

3

STRESZCZENIE POCZĄTKU.

Józef hrabia Borski dowiedział się od swego wspólnika, Biomiosa, w stolicy Finlandji, że firma zbankrutowała. Borski nie chciał, jako b. oficer, do tego dopuścić, ale nie miał gotówki na wykupienie weksli zaprotestowanych. Nie chciał jednak wtajemniczyć w swe położenie narzeczonej Wandy.

* * *

Otoczyła go atmosfera, charakterystyczna dla wielkiego domu handlowego, który jeszcze się nie uspokoił, choć ósma minęła: gdzieś daleko trajkotała osamotniona maszyna do pisania, w drugim końcu odezwał się spóźniony telefon, potem nastąpiła cisza.

Józef de Lucca hrabia Borski, major artylerji konnej, słynął z tego, że będąc w polu, w żadnych okolicznościach nie tracił zimnej krwi, ale tu stał poprostu Józef Borski, który przyszedł szukać jakiegoś zajęcia i nagle się znalazł przed tabliczką: „J. Manfield. Wstęp tylko po uprzedniem zameldowaniu".

Pięknie urządzone biuro — myślał, rozglądając się wokół. — Prywatne biuro, no, no! Ciekawym, czy wszędzie ma takie same?. Jak często przyjeżdża do Helsinek? — Raz na rok, a może raz na trzy lata?!

Niezwykłe historje kursowały o właścicielu największego na kuli ziemskiej koncernu naftowego, którego jakiś felietonista przezwał „człowiekiem za ścianą".

Serce Borskiego biło nieco mocniej niż normalnie.

Rozejrzał się, nie znalazł nikogo kto mógłby go zameldować: wogóle nie było żywej duszy wpobliżu. Stał zupełnie sam. Raptem ze zdwojoną siłą odczuł wszystkie troski, które się złożyły na sytuację bez wyjścia i starał się odgadnąć, co się dzieje za temi tajemniczymi drzwiami.

Prawdopodobnie w tej chwili Manfield siedzi za olbrzymiem biurkiem — naturalnie, prezes koncernu naftowego musi mieć kolosalne biurko — podniesie głowę, zmierzy natręta od stóp do głów i zapyta opryskliwie: — „A pan co za jeden? Czego pan chce?... Posady?! — Te sprawy załatwia biuro personalne.. Jak? De Lucca hrabia Borski?. Nie znam, nie słyszałem... Żadnej Wandy też nie znam. Zdaje się, że pan jest pijany. Proszę stąd wyjść".

Zdecydowanym ruchem otworzył drzwi i wszedł.

Gabinet władcy koncernu był raczej salą: oświetlały ją trzy okna, zaczynające się od podłogi a sięgające sufitu, po przeciwnej stronie znajdował się marmurowy kominek: całą posadzkę pokrywał dywan, wzdłuż ścian stał duży komplet antycznych mebli angielskich, pośrodku historyczne biurko króla Stanisława Augusta.

Pokój tchnął miljonami i Borski czuł się w nim obco i nieswojo.

Nie było tu nikogo, tak samo jak na schodach i w hallu.

Rozejrzał się.

Powietrze wydało mu się dziwne, zewsząd wiało zniszczenie, jakgdyby stylowe meble angielskie wraz z cudownym dywanem perskim całkiem spróchniały i groziły, że za lekkiem dotknięciem rozsypią się w proch.

Nie zdziwiłby się bardzo, gdyby z jakiegoś kąta wyskoczył szczur.

Zatrzymał się przed biurkiem, miał ochotę wypisać palcem imię Wandy, bo był pewny, że znajdzie na nim grubą warstwę kurzu.

Nie zdążył się przekonać, jak daleko posunęło się zaniedbanie we wspaniałej rezydencji Jozue Manfielda, gdy się otworzyły boczne drzwi, pchnięte gwałtownym i niecierpliwym ruchem.

Do gabinetu wszedł tęgi, przysadkowaty jegomość z dużą żółtą teką w ręce. Borski stał nieruchomo za biurkiem. Był zaskoczony, jednak spostrzegł, że ten człowiek jest w najwyższym stopniu zaniepokojony i zdenerwowany. Zdawało się, że był tak mocno zajęty nieprzyjemnemi myślami iż obecność obcego człowieka w sanktuarjum wszechpotężnego Jozue Manfielda nie wydała mu się podejrzana lub co najmniej niezrozumiałą.

W każdym razie niebardzo się zdziwił. Zapytał prędko i jakby z roztargnieniem:

— Kim pan jest?

Na jasne pytanie należało dać taką samą odpowiedź. Borski skłonił się wstrzemięźliwie:

— Józef de Lucca hrabia Borski.

— Lundquist. Anzelm Lundquist — przedstawił się.

W następnym momencie widocznie uprzytomnił sobie całą niezwykłość sytuacji ponieważ cofnął się o krok, przymrużył oczy, spojrzał przenikliwie na Borskiego, przyczem zaniepokojenie wyraźniej zarysowało się na jego twarzy i zapytał:

— Czego pan sobie życzy? Skąd pan tu się wziął wogóle?

Borski rozważał gorączkowo: — Ten człowiek jest tak wzburzony, że albo mnie wyrzuci, jeśli powiem, czego chcę, albo uda mi się wyzyskać zaskoczenie i zbluffować go, jeśli nie wyjawię odrazu całej prawdy. Jedno jest pewne: nie zawoła służby i nie każe mnie wyprowadzić.

Odpowiedział krótko:

— Szukam posady.

Zdawało się, że Anzelma Lundquista te słowa więcej zbiły z tropu, niż rozczarowały. Przyjrzał się uważniej szczególnemu intruzowi. Zobaczył doskonale zbudowanego mężczyznę w średnim wieku o suchej, rasowej twarzy, o szarych, mądrych oczach, spoglądających szczerze, ale twardo i odważnie; wsłuchał się w intonację głosu, który mu się wydał godny uwagi, chociaż Borski wypowiedział zaledwie kilka słów.

Obaj mężczyźni stali milcząc naprzeciw siebie. Anzelm Lundquist zamyślił się głęboko, po chwili znów obrzucił Borskiego przenikliwym wzrokiem i zauważył:

— Jednak z panem musi być bardzo źle, panie hrabio, jeśli w poszukiwaniu posady odważył się pan, że tak powiem, wślizgnąć do prywatnego biura Jozue Manfielda.

— Tak, bardzo źle — zgodził się Borski.

Anzelm Lundquits nie spuszczał z niego oczu:

— Jakiej jest pan narodowości?

— Polak.

— Hm. Polak — mruknął pod nosem — Dobrze... Więc pańska sytuacja jest tak dalece beznadziejna, że panu można zaproponować pewną rzecz... powiedzmy... wyjątkową.

Borski poruszył się. Lundquist to spostrzegł, podniósł rękę i pośpiesznie dodał:

— Niech się pan nie obawia. Nie zaproponuję nic, coby mogło uchybić pańskiej godności.

— Pan będzie łaskaw objaśnić mnie, o co chodzi.

Anzelm Lundquist, który bez przerwy obserwował Borskiego, jakby chciał na długo utrwalić w pamięci rysy jego twarzy, położył na biurku tekę, wskazał krzesło, sam usiadł i zaczął:

Przedewszystkiem, dla jasnego zrozumienia mojej oferty, muszę pana wtajemniczyć w pewne nadzwyczajne wydarzenia. Gdyby pan chciał zużytkować te fakty, naprzykład podać je do prasy, wszczęłyby się wielki hałas, który oczywiście, przyniósłby nam nieobliczalne szkody. Z drugiej strony, przyjmując moją propozycję, pan mógłby i siebie wydobyć z opresji, i nam pomóc wydatnie. Nie ukrywam, że w obecnej chwili nasza sytuacja jest wyjątkowo trudna. Jestem generalnym dyrektorem wszystkich przedsiębiorstw Manfielda. W ciągu prawie trzydziestu lat służby stykałem się z masą ludzi i nauczyłem się ich rozpoznawać bez pomyłki. Bez pomyłki! — powtórzył dobitnie. — Dlatego wiem, że pan jest człowiekiem, na którego słowie można polegać bez zastrzeżeń. Panie hrabio, jeszcze nie wiem, czy pan przyjmie moją propozycję, ale niech pan mi da słowo honoru, że tego, co panu zaraz powiem, nie powtórzy pan nikomu i nigdy

— Tak — odpowiedział Borski — daję słowo honoru.

Generalny dyrektor trochę się rozchmurzył. Głęboko wciągnął powietrze i pochylił się nad biurkiem:

— Jozue Manfield nie żyje już od kilku lat...

Taka historja! — przemknęło przez głowę Borskiemu. — Stąd kurz, stąd podarte obicia na meblach i nieprzyjemna stęchła atmosfera w całym pokoju.

— O tem nikt nie wie — ciągnął Anzelm Lundquist — w interesie przedsiębiorstwa przemilczałem jego śmierć. To nietrudno było zabić, bo Jozue Manfield wogóle się nie pokazywał, nawet najbliżsi współpracownicy prawie nigdy go nie widzieli. Niech pan nie sądzi że w tem się kryje zbrodnia: Manfield umarł na serce, mając czterdzieści dwa lata. Ale teraz... — generalny dyrektor przesunął dłonią po czole, na jego twarz powrócił dawny wyraz niepokoju i skrajnego zdenerwowania. — Krótko mówiąc, taki stan rzeczy dłużej trwać nie może. Przedsiębiorstwo jest narażone na duże niebezpieczeństwo, jeśli Jozue Manfield wkrótce nie ukaże się publicznie.

— Ale, panie Lundquist — wtrącił niepewnie Borski, który zaczął rozumieć, o co chodzi — chyba pan nie myśli poważnie...

— Właśnie, że bardzo poważnie! — przerwał mu prędko generalny dyrektor. — Niech pan posłucha, panie hrabio. Kryzys i zastój panują na całym świecie, o tem pan wie. Pracować w takich warunkach jest coraz trudniej, o tem pan też wie. Wszędzie jest źle, a w Ameryce, gdzie mamy gros interesów, najgorzej! Znam doskonale całokształt spraw i psychikę dzisiejszych kapitalistów. Dlatego twierdzę, że koncern musi się załamać, jeśli nie zjawi się natychmiast Jozue Manfield i nie przemówi akcjonarjuszom do rozumu... Jednak pojmuje pan, że nie mogę wziąć z ulicy pierwszego lepszego przechodnia i zaangażować go do roli J. M. To musi być ktoś... To musi być osobistość, której uwierzą, że potrafiła stworzyć takie przedsiębiorstwo.

d. c. n.

Kronika białostocka

Jeszcze do 16-go można subskrybować Pożyczkę Inwestycyjną

Na skutek usilnych starań Wojewódzkiego Komitetu Pracowniczego Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej Delegat do spraw Pożyczki przy Ministerstwie Skarbu zezwolił, by placówki subskrypcyjne na terenie całego naszego Województwa, w wypadkach zasługujących na uwzględnienie, przyjmowały wpłaty na P. I. jeszcze do dnia 16 maja rb. włącznie.

Niech więc ci, co nie zdążyli jeszcze zadeklarować swego udziału w Pożyczce, nie przeoczą teraz tej ostatniej sposobności do uczestniczenia w akcji subskrypcyjnej.

W Grodnie subskrypcja dała następujące wyniki:

a) urzędnicy i wojsko—688500 zł. b) subskrypcja prywatna—491900 zł. Razem 1.080.400 zł.

W Łomży zasubskrybowano ogółem 5123500 zł., w tem wojsko i urzędnicy 231.850 zł., prywatne osoby 281850 zł. Ponadto: emeryci i urzędnicy 30, kupiectwo 20, duchowieństwo 15, przemysł 8, rolnictwo 1.

Odroczenie konferencji

Mająca się odbyć w dniu wczorajszym konferencja w Inspektoracie Pracy w sprawie ustalenia cennika płac i warunków pracy w fabryce polewy Szczupaka nie doszła do skutku spowodu niestawiennictwa jednej ze stron.

Rokowania zostały odroczone do wtorku.

Samoloty nad Białymstokiem

W dniu dzisiejszym, 2 samoloty 1 pułku lotniczego odbędą przeloty propagandowe nad Białymstokiem i okolicą.

Nad Białymstokiem samoloty będą przelatywać o godz. 12,27 i 14,24. Ponadto w tych godzinach samoloty te przelecą nad Bielskiem, Hajnówką, Wołkowyskiem, Gródkiem, Michałowem, Supraślem, Wasilkowem, Zabłudowem, Choroszczą i t d.

Samoloty nie będą rozrzucać ulotek propagandowych, gdyż są to maszyny jednoosobowe i pilotowi jest niewygodnie wyrzucać, zaś złe wyrzucenie powodowało, że pęd powietrza wbijał ulotki w maszynę powodując nieszczęśliwe wypadki.

—x—

Nowy wicewojewoda białostocki

Do Białegostoku przybył i objął już urzędowanie nowy wicewojewoda, p. Alfons Zgrzebniak.

Nowy wicewojewoda białostocki jest znanym działaczem niepodległościowym i jednym z przywódców powstania śląskiego.

—x—

Uruchomienie tkalni

W fabryce firmy B. Polaka S-wie uruchomiony został onegdaj dział tkalni.

Pracę uzyskało 30 robotników-tkaczy.

Oszust pożyczkowy

Do Stefanji Kotowskiej (Orzeszkowej 5) zgłosił się jakiś nieznany osobnik i przedstawiwszy się za delegata Banku Gospodarstwa Krajowego zaproponował jej nabycie Pożyczki Inwestycyjnej.

Wszyscy do szeregów obrony przeciwgazowej

Fantastyczne wprost możliwości walki powietrznej i gazowej zamienić mogą w krótkim czasie nieprzygotowane społeczeństwo w jedno wielkie cmentarzysko, lecz nie ośmieli się wróg zaatakować kraju, gdy wiadomem mu będzie, że każdy obywatel czuwa, że gotów jest na cios odpowiedzieć ciosem — na napad silną i skuteczną obroną.

L.O.P.P., jako dobrowolny związek obywateli, tworzy dziś potężną organizację. Działalność tej organizacji obejmuje olbrzymi zakres prac i wysiłków: popieranie lotnictwa polskiego we wszystkich jego dziedzinach, realizowanie obrony przeciwlotniczo-grzowej, budowa nowych gmachów dla szkół obrony przeciwlotniczo-gazowej, budowa nowych lotnisk, szkolenie pilotów i mechaników, szkolenie instruktorów obrony przeciwlotniczo-gazowej i wiele innych w zakresie tych poczynań — oto wyniki realizowanej pracy LOPP.

Inponującym dorobkiem LOPP. są doświadczalne warsztaty lotnicze, które wykonały na cały świat słynne samoloty R W.D. Samoloty te całkowicie wykonane z krajowych materjałów i wyłącznie rękami polskiego robotnika i inżyniera, przyczyniły się do dwukrotnego naszego zwycięstwa w międzynarodowych zawodach.

Zakłady te zatrudniają setki rąk roboczych polskich, dają rodzinom chleb, a dla kraju potężny środek obrony, są one obok Instytutu Aerodynamicznego chlubą Polski wobec Zagranicy.

Obywatele — każdy grosz, wydany na cele obrony przeciwlotniczo-gazowej i każdy nowy członek L.O.P.P. — to nowa cegiełka pod gmach obrony narodowej.

OD WIECZORA DO PÓŁNOCY

Zwiedzanie schronu przeciwgazowego

W związku z przewidzianem w XII Tygodniu lotniczym zwiedzaniem schronu przeciwgazowego w gmachu Sądu Okręgowego przy ul. Mickiewicza, Zarząd Obwodu Powiatowego LOPP podaje do wiadomości organizacyj, szkół oraz osób zainteresowanych, że zgłoszenia grupowe przyjmuje biuro Obwodu Powiatowego przy ul. Kilińskiego 2 (tel 16-73), do którego prosimy bezpośrednio się zwracać.

Przypominamy, że grupowe odwiedzanie schronu odbywać się będą dziś, w dniu 12 i 19 maja w godz. od 10-ej do 13,30, oraz w dniach powszednich od godz. 16-ej do 18. Wstęp bezpłatny.

Śmierć przy pracy w ogrodzie

W czasie pracy w ogrodzie przy ul. Mickiewicza 33 zasłabła nagle 67-letnia Wiktorja Kluczyk (Mickiewicza 42).

Przybyły na miejsce lekarz dr. Wolański stwierdził zgon wskutek udaru serca.

Przywłaszczenie.

Sygał Michał, przedstawiciel fabryki wyrobów gumowych Hartmana w Sosnowcu zameldował policji, że białostoczanin B. Zylberblat, posiadający swego czasu sklep wyrobów gumowych przy rogu ul. Zamenhofa i R. Kościuszki przywłaszczył na szkodę firmy Hartman różne towary na sumę 400 zł.

Zmarli

1) Frydryk Leissing, wyzn. rzym.-kat., lat 61, muzyk, Piasta 28.

Nocne dyżury aptek

Niedziela: Wilbuszewicza Rynek Kościuszki 15.

Pogotowie ratunkowe „Linas Hacedek" Różańska 5 tel. 5-03.

190 tys. zł. potrzeba do wykończenie Domu Ludowego im. Marsz. Piłsudskiego

Pod przewodnictwem Pana Wojewody Paslawskiego odbyło się w wielkiej sali Urzędu Wojewódzkiego walne zgromadzenie członków „Stow. Budowy Domu Ludowego".

Po powitaniu przez Pana Wojewodę licznie zebranych członków, nastąpiły sprawozdania z działalności zarządu.

Ogólne sprawozdanie z prac komitetu złożył p. Echeński, a z działalności komisji technicznej, p. inż. Choroszucha.

P. inż. Seredyński omówił plan robót i preliminarz wydatków na rok bieżący. Jak wynika z wywodów p. inż. Seredyńskiego, brak jeszcze około 190 tysięcy złotych, aby Dom Ludowy całkowicie wykończyć i oddać do użytku publicznego.

Po sprawozdaniach zebranie upoważniło zarząd o wystąpienie z wezwaniem do społeczeństwa w sprawie poparcia do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 100.000 zł.

Do nowego zarządu weszli pp. wicewojewoda Alfons Zgrzebniok (prezes), dyr. inż. Riegert (wiceprezes), dr. Szymański (skarbnik), F. Echeński (sekretarz), dyr. dr. Piasecki, prezydent Nowakowski, ks. dz. Chodyko, W. Snieżko i S. Wejnrach (członkowie zarządu).

—x—

Dziś pokazy szybowcowe na Pietraszach

Celem zainteresowania szerszego społeczeństwa tak ważnym dla rozwoju lotnictwa motorowego sportem, jakim jest szybownictwo, Zarząd Koła Szybowcowego L.O.P.P. w Białymstoku organizuje dziś w dniu 12 maja rb. o godz. 16-ej na Pietraszach (tuż za barakami na lewo od szosy Białystok—Wasilków) loty szybowcowe.

Dla wygody publiczności, Miejska Komunikacja Autobusowa uruchamia specjalne wozy na Pietrasze, które oczekiwać będą na Rynku Kościuszki przy aptece Aizenstadta, już od godziny 15.30. Cena biletu autobusowego tylko 30 groszy.

Strajku nie będzie Jeszcze o walce robotników o prawo kierowania bezrobotnych włókniarzy do fabryk

Delegacja Okręgowej Komisji Zw. Zawodowych, interwenjując w tych dniach u dyrektora biura Wojewódzkiego Funduszu Pracy w całym szeregu aktualnych spraw poruszyła również kwestję kierowania przez Fundusz Pracy robotników na wolne miejsca do fabryk włókienniczych.

P. dyr. Bac oświadczył, że kierowanie robotników do fabryk włókienniczych zaczęto stosować jeszcze w marcu, a więc przed połączeniem Funduszu Pracy z Pośr. Pracy.

Przedstawiciel robotników wyjaśnił, że w myśl ustawy fabrykant wprawdzie obowiązany jest pod rygorem kary zgłaszać do Funduszu Pracy wolne miejsca, jednak niezależnie od tego ma prawo przyjąć robotników na własną rękę i żadna kara wówczas go nie spotyka. W związku z powyższem robotnicy ubiegają się, aby w dalszym ciągu, jak dotychczas, nie stosowano formalności zaopatrywania robotników w kartki Funduszu Pracy.

P. dyr. Bac oświadczył, że sprawa powyższa wykrystalizowana zostanie w najbliższym czasie, po nadejściu decyzji wyższych władz Funduszu Pracy.

*

Wśród pewnych sfer robotniczych rozeszła się pogłoska, że w związku z obsadzaniem wolnych miejsc w fabrykach włókienniczych przez Fundusz Pracy, ma być ogłoszony na dzień 15-go bm. w Białymstoku powszechny strajk protestacyjny.

Dowiadujemy się, że ogłoszenie strajku nie jest narazie aktualne, albowiem dotychczas obsadzanie wolnych miejsc w fabrykach, mimo nakazu Funduszu Pracy, uskuteczniane było za pośrednictwem związków.

Dziś ogólne zebranie tkaczy

W dniu dzisiejszym, o godz. 4-ej popoł. odbędzie się w lokalu klasowych związków zawodowych przy ul. Zamenhofa 13 ogólne zebranie robotników tkaczy!

Na zebraniu omawiane będą aktualne sprawy zawodowe oraz dokonane będą wybory komisji fachowej.

—x—

Czem pieczem

Gdy się mówi o niedoli ludzkiej i biedzie panującej szczególnie u małorolnych — to dziś już nie robi to wrażenia.

Jak jest jednak i do czego dochodzi, przytoczymy następujący fakt.

Do wsi pod Białymstokiem wezwano jednego z miejscowych lekarzy. Na miejscu lekarz stwierdził, że żona gospodarza ma grypę, zapalenie płuc, a pozatem wskutek gwałtownego nasilenia choroby chora będąc w VI-ym miesiącu ciąży — poczęła rodzić.

Wedle zasad ogólnie stosowanych, lekarz nie mógł pozostawić chorej bez wyczekania na ukończenie III okresu porodowego, przyczem z konieczności zastosować pomoc porodową W ostateczności przy ogólnie szczęśliwem uporaniu się z ciężko chorą pacjentką mąż chorej wykazał się możliwością opłacenia pomocy lekarskiej sumą nie przekraczającą 2 złotych (dosłownie nie przekraczającą dwóch złotych)—gdy mu lekarz zaznaczył, że w podobnym wypadku nie może narażać na niepowetowane straty lekarza, a winien co najwyżej odtransportować chorą do szpitala odbywałoby się na koszt gminny. Kmiotek odrzekł: szpital nas wieśniaków kosztuje o złotówkę drożej, niż obywateli miejskich, przeciętnie 7,50 zł. dziennie, natomiast moja ruchoma własność nadająca się do spieniężenia — koń z wozem—wart conajwyżej 50 zł. Po opłaceniu kosztów choroby żony musiałby pójść na zebry, gdyż posiadając półtora hektara gruntu nie może się spodziewać uwzględnienia kosztów leczenia przez samorząd gminny, sam zaś — przy najszczerszych chęciach może zarobić dziennie nie więcej, jak 3 złote, za którą to sumę musi 2 razy dziennie przewieźć ciężko naładowaną furę cegieł z podmiejskiej (8 klm. odległej) cegielni do Białegostoku. Potrącając koszta utrzymania rodziny i konia — nic mu zgoła nie pozostaje na opędzenie innych potrzeb, jakkolwiek pracuje przez cały dzień od świtu do świtu.

Rozgoryczony kmiotek nic więcej pozatem nie miał do powiedzenia.

Czy potrzebne komentarze? Chyba nie...

*

Mieszkańcy ul. Piłsudskiego i przyległych skarżą się, że co pewien czas komin fabryki Tryllinga wyrzuca z siebie zwały sadzy, które wciskają się do mieszkań brudząc pościel, meble, ubrania i tp.

Że komin dymi — to dobry znak, gdyż fabryka pracuje i z tego możemy się tylko cieszyć. W Białymstoku jest więcej zakładów fabrycznych w śródmieściu, jednak na żaden—mieszkańcy okoliczni nie skarżą się. Tam bowiem zastosowano siatki ochronne i zrobiono wszystko, aby nie robić ludziom—przykrości.

Czyż i obecni dzierżawcy fabryki. Trylinga nie mogą temu zaradzić.

Przypuszczamy, że tak. Trzeba tylko chcieć.

*

Niezwykła licytacja odbyła się wczoraj w ciągu pół dnia w sklepie spożywczym Pata przy ul. Żydowskiej.

Właściciel sklepu przed kilku dniami „splajtował" do Palestyny, zabierając ze sobą równowartość kilku tysięcy kilogramów herbaty i innych cenniejszych produktów kolonjalnych. Rozmaitym kupcom w Białymstoku i innych miastach pozostał winien spore sumki za „nabrane" u nich towary. Kilka dni przed „plajtą" Pat zażądał u jednego z tutejszych wytwórców świec 5 skrzyń, za które przed odjazdem „nie zdążył" zapłacić.

Wszystkie cenniejsze towary złośliwy bankrut spieniężył, a w sklepie zostawił „na pamiątkę" kilka worków mąki, trochę zgniłych orzechów, parę blaszanek rycyny i całą kupę drobnych artykułów kolonialnych.

Fabrykant świec, chcąc wyprzedzić innych wierzycieli, spowodował w dniu wczorajszym „szabasową" licytację. Wraz z komornikiem biedacy w pocie czoła pracowali przez pół dnia przy ostatecznej „likwidacji" sklepu.

Rozkoszujący się na szabasowym spacerze kupcy z tej dzielnicy mieli swoją sensację. Przez cały czas bacznie śledzili, jak tragarze doprowadzali sklep do „porządku" i jak komornik ratował pieniądze fabrykanta świec.

Ale w przeciwieństwie do innych tego rodzaju „imprez" nikt się nie biedził, nikt nie potrząsał litościwie głową. Niejeden z widzów chciałby być na miejscu zbiegłego do Palestyny kupca. Jeden z kupców branży spożywczej, śledząc przebieg licytacji, powiedział:

— „Ha, nie każdy ma szczęście!..."

Popierajcie L. O. P. P.

MODERN pocz. seansów 5, 6.45, 8.50, 10.15 Ceny od 54 gr.

Miljonowe arcydzieło dla miljonów! Film potęga!

CZERWONY SULTAN

(ABDUL HAMID)

Od 11—2.30 popoł. Ceny od 25 gr.

JULIKA w roli głównej Gitta ALPAR

Od wieczora do północy

Zwierciadło Temidy

Przodownik policji symulował zbrojny napad!

Za karę wyleciał z policji i dostał 1 rok więzienia

W nocy z dnia 16 na 17 października 1933 roku Komenda P. P. w Grodnie zaalarmowana została z powodu napadu na Komendanta P.P. w Koleśnikach, przodownika Moszyńskiego Konstantego. Napad miał miejsce w czasie, gdy Komendant wraz z mieszkańcem wsi Pychowczyce, gm. Mała Brzostowica, Dymitrem Awdziłowskim, przejeżdżał przez las „Łysice".

Nieznani sprawcy oddali do przejeżdżających 8 strzałów, z których jeden trafił w kożuch Awdzitowskiego, nie powodując mu zranienia.

Zajściem tem zainteresował się Komendant Powiatowy P.P. p. nadkomisarz Borucki, który natychmiast połączył się z posterunkiem w Koleśnikach i wysłuchał sprawozdania napadniętego komendanta posterunku.

Ze sprawozdania tego wynika, iż napadu dokonali rzekomo komuniści którzy mają urazę do przod. Moszyńskiego za rzekome wytropienia.

Na zapytanie p. Komendanta Boruckiego dlaczego przod. Moszyński jeździł z Awdzitowskim, ten odpowiedział, iż Awdzitowski meldowa się w tym dniu na posterunku. Obaj zaś mieli udać się do wsi Pychowice do niejakiej Miśkiewiczówny po bardzo ważne informacje.

Ponieważ w 1933 roku obowiązywały przepisy o Sądach Doraźnych, Urząd Prokuratorski zarządził postępowanie w trybie doraźnym.

Dla przeprowadzenia śledztwa delegowany został p. aspirant Witkowski, który nazajutrz był już na miejscu wypadku.

W pierwszym dniu komendant posterunku i Awdzitowski, który jak się później okazało, był konfidentem przed. Moszyńskiego, złożyli szczegółowe zeznanie o napadzie.

Zeznali przytem, iż napadających było trzech.

Aspirantowi Witkowskiemu „napad" ten wydał się bardzo podejrzanym, tembardziej, iż przestrzelony kożuch i kule, które utkwiły w desce furmanki, świadczyły, symulowaniu napadu.

A na drugi dzień śledztwa Awdzitowski załamał się i zeznał, iż napad ten zainspirowany został przez przod. Moszyńskiego, który omówił z nim szczegóły.

Jak się później okazało przod. Moszyński symulował ten napad, aby poprawić swoją opinję.

W czasie rewizji u Awdzitowskiego znaleziono rewolwer systemu „Nagan".

Jak się później okazało, rewolwer ten skradziony został z motocykla post Słomy, który w roku 1931 nocował na posterunku w Koleśnikach.

Awdzitowski zeznał, iż rewolwer otrzymał od przod. Moszyńskiego, którego zawieszono w czynnościach i postawiono w stan oskarżenia za 3 przestępstwa, a mianowicie: za kradzież rewolweru, symulowanie napadu i za przerobienie daty meldunku Awdzitowskiego z 15-go na 16 października.

Wraz z byłym Komendantem zasiadł również na ławie oskarżonych jego były konfident, oskarżony o złożenie fałszywych zeznań.

Przod. Moszyński przyznał się natomiast do zarzucanego mu czynu.

Sąd zbadał w charakterze świadków p. Komendanta Baruckiego, p. aspiranta Witkowskiego i kilku posterunkowych.

Po naradzie Sąd skazał Moszyńskiego za symulowanie napadu i przerobienie księgi meldunkowej po 1 roku więzienia i jako karę łączną na 1 rok więzienia. Sąd uniewinnił Moszyńskiego od zarzutu kradzieży rewolweru.

Awdzitowskiego Sąd uznał winnym z art. 142 K.K. i zwolnił go od kary.

APOLLO Początki: 5, 6.34, 8.30, 10.15. Ceny od 54 gr.

FRANCISZKA GAAL lepsza niż dotychczas w filmie.

VERONIKA

OD WIECZORA DO PÓŁNOCY

Symulacja napadu rabunkowego

Mieszkaniec Białegostoku, Józef Kuprjanowicz, czasowo zamieszkały we wsi Białorubnie, gm. Dolistowo zameldował policji, że w czwartek wieczorem w pobliżu wsi Jatwież został napadnięty przez dwóch osobników, którzy pobili go i zrabowali 31 zł. 50 gr. oraz kilka paczek tytoniu i papierosów.

Dochodzenie policyjne ustaliło że napadu rabunkowego nie było, natomiast Kuprjanowicz został pobity przez mieszk. kolonji Dzięcielowo, Izydora Rafałowskiego na tle porachunków osobistych z czasu pobytu w więzieniu. W czasie zajścia obaj byli pijani.

—x—

Chcecie mieć dobrą służącą lub kucharkę

zgłoście się do Woj. Biura Funduszu Pracy

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Białymstoku—otworzyło osobny dział pośrednictwa pracy, służby domowej żeńskiej.

Panie poszukujące dobrych pomocnic domowych i pomocnice domowe poszukujące pracy zechcą zgłaszać się do Biura Pośrednictwa Pracy w Białymstoku, ul. Pierackiego 62, II pokój.

Biuro czynne od godz. 8—15-ej codziennie, w soboty od 8—13-ej.

Czas obsiewać działki

Zarząd Towarzystwa Ogródków Działkowych w Białymstoku podaje do wiadomości swych członków, ażeby zainteresowani członkowie zgłosili się na parcele działek przy ul. Podleśnej, gdyż jest wielki czas zasiewać takowe, w dniu 13 maja o godz. 10-ej rano.

Niezgłoszenie się w terminie będzie znaczyło utratę praw członkowskich.

ZARZĄD

Kontrola związków i organizacyj

Starosta Grodzki rozesłał w ostatnich dniach wezwania do wszystkich istniejących na terenie Białegostoku związków i organizacyj z poleceniem podania do wiadomości władz starościńskich w ciągu 5-ciu dni składu osobowego związku (z adresami) oraz liczby opłacających składki członków.

Ksiądz prawosławny

sprytnie zdemaskował szantażystę

Niezwykły wypadek wydarzył się ostatnio we wsi Jacznie, pow. sokólskiego.

Ksiądz prawosławny Orłow otrzymał anonimowy list, w którym autor pod groźbą zabójstwa żądał złożenia w kopercie na studni 2000 zł.

Ks. Orłow za wskazaniem posterunku P.P. w Dąbrowie pow. sokólskiego, wypchał kopertę gazetami i w odpowiednim czasie położył na studni; sam zaś wraz z kilku mieszkańcami urządził w pobliżu czaty. W pewnej chwili podszedł do studni mieszkaniec pobliskiej wsi Ostrowie, Jan Dąbrowski, który sięgnął po kopertę. Ponieważ jednak czatujące na niego osoby znały go, obeszło się jedynie na drobnej „nauczce" i puszczono go wolno.

Policja prowadzi dochodzenie.

ZE SPORTU

Kto zdobędzie mistrzostwo Białegostoku w koszykówce

Tegoroczne mistrzostwa w koszykówce nie są zbyt interesujące. W klasie są tylko trzy drużyny: Jagiellonja, „Z.K.S."-„Makabi" i Ognisko.

Ponieważ Ognisko z niewiadomych przyczyn się nie stawiło, rywalizują tylko dwie pozostałe drużyny.

Pierwszy mecz wygrała drużyna „Z.K.S."-„Makabi" w stos. 45:8 ponieważ Jagiellonja wystąpiła w osłabionym składzie. Mecz rewanżowy odbędzie się w dniu dzisiejszym na boisku „Z.K.S."-„Makabi".

Faworytem jest bezwzględnie Jagiellonja, która wystąpi w pełnym składzie, jednak i „Z.K.S."-„Makabi" posiada niezłą i wyrównaną drużynę, która wkłada do gry wiele serca i ambicji.

Spotkanie więc zapowiada się bardzo dobrze i przyniesie wiele emocji.

W razie zwycięstwa Jagiellonji, odbędzie się trzecie spotkanie decydujące. Mecz ten poprzedzi mecz o mistrzostwo klasy B pomiędzy rezerwami tych klubów.

Finały koszykówki

Jak wiadomo WG. i BOZGS. przeniesie finały koszykówki mające się odbyć 25-go i 26-go maja w Łomży do Grodna, w razie nieuiszczenia składek przez kluby Łomżyńskie.

Do finałów dopuszczono WKS. (Grodno), „ZKS"-„Makabi" i Jagiellonię.

Zgłoszenia winne nastąpić do 16-go bm.

—x—

Zawody konne w 10 p. ułanów

W 10 p. ułanów w Białymstoku odbyły się wewnętrzne zawody konne oficerów i podoficerów i woltyżerka ułanów.

W oficerskim kursie lekkim hdcp. pierwsze 2 miejsca zajął por. Cz. Szadkowski na „Werblu" i „Bystrej"; trzecie miejsce osiągnął ppor. Z. Schneider na „Saharze".

Konkurs podoficerów dał następujące wyniki: 1) kpr. Z. Czerwiński na „Zawierusze", 2) wachm. A. Wardawy na „Arkonji"; 3) wachm. Z. Żukowski na „Tokjo".

Po woltyżerce nastąpiło rozdanie nagród i żetonów pamiątkowych, które wręczył zwycięzcom dowódca pułku—płk. dypl. Porczyński.

—x—

OD WIECZORA DO PÓŁNOCY

Jagiellonja—ZKS. Makabi 2:2 (0:2)

W pierwszych minutach gry, ma przewagę Jagiellonja, oddając w tym czasie daleki strzał, schwytany pewnie przez bramkarza Makabi. Następnie przejmowaną piłkę od bramkarza otrzymuje prawy łącznik i po ładnej kombinacji z prawoskrzydłowym strzela pierwszą bramkę, fatalnie puszczoną przez Kowalczyńskiego.

Od tej chwili Makabi ma przewagę i w 10 min ma okazję do zdobycia drugiej bramki, jednak obrona Jag. jest na miejscu. W 17 minucie nie potrafi wykorzystać drugiej doskonałej pozycji. W 20 min. sędzia dyktuje rzut wolny tuż z za pola karnego niewykorzystany przez Makabi. W tym okresie Jagiellonja nie może przyjść do głosu i w 22 min. lewy łącznik z Makabi Szemian strzela nie do obrony drugą bramkę.

Makabi prowadzi 2:0.

Po przerwie przesunięcie Maja z prawego skrzydła na środek ataku okazało się bardzo pomyślne.

Atak Jagiellonji więcej przychodzi do głosu i w 15 minut Sawoń strzela pierwszą bramkę dalekim strzałem.

Makabi w drugiej połowie opada na siłach. Przewaga Jagiellonji jest widoczną. W 33 min. za faul na polu karnem sędzia dyktuje rzut karny, który Kirchner zamienia w drugą bramkę.

Jagiellonja wyrównała 2:2.

Makabi przez samym końcem zrywa się i chce za wszelką cenę strzelić bramkę. Przed samym końcem ma przewagę i strzela trzykrotną bramkę Jagiellonji, jednak bez powodzenia.

Przechodząc do oceny graczy z Makabi wyróżnili się obrona, Lubowski i Brener, z Jagiellonji Sitko i Hrebowicz. Bramkarze słabi. Zawody rozpocz. się z 35 min. opóźnieniem. Publiczności 1500 osób.

Sędziował bardzo dobrze p. prof. Ludertowicz.

Pod adresem zarządu Makabi zmuszeni jesteśmy napisać kilka słów o samej organizacji zawodów. W myśl ostatniej uchwały, zarządy B.O.Z.A. z B.O.Z.P.N. postanowiły wpuszczać młodzież szkolną do lat 15 na boisko bezpłatnie. Niestety Makabi tej uchwały nie respektowała, wobec czego Miejski Zarząd P. W. i W.F. będzie musiał wyciągnąć z tego konsekwencje.

Drugim smutnym objawem jest fakt, że na boisku nie było najmniejszego porządku i widzowie mający bilet, na trybunę nie mogli zająć swoich miejsc, wobec wtargnięcia się tam młodzieży.

Gry sportowe w Wasilkowie

W dniu dzisiejszym odbędą się dalsze rozgrywki gier sportowych w Wasilkowie.

Siatkówka żeńska klasy B. Wasilkowianka—Jagiellonja, KSM-„ZKS"-„Makabi", Wasilkowianka-„ZKS"-„Makabi", KSM-Jagiellonja.

Siatkówka męska klasy C. Wasilkowianka-Jagiellonja.

—§—

Z sekcji tenisowej „Ż.K.S."—„Makabi"

Na posiedzeniu sekcji tenisowej „ZKS"-„Makabi" wybrano następujący zarząd: prezes—p. dr. Pines, vice-prezes—p. dr. Kacnelson, skarbnik—p. Olcha, sekretarz—p. Złotar. Kierownictwo — pp. Krugman, Spektor i Łubnicki.

Pierwszy mecz tennisowy jest projektowany w połowie czerwca z WKS, Warszawa.

—x—

Grad kar spadł na kluby

Na ostatniem posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny BOZGS posypał się istny grad kar na kluby.

Kluby dotychczas nie mogą dostosować się do przepisów (z jakich przyczyn niewiadomo). Nie stawiają się do rozgrywek czasie, nie przygotowują protokułów, wstawiają do składów niezgłoszonych graczy, a potem muszą opłacać kary.

Nie jest to przyjemnie, ale Związek Gier Sportowych wychodzi z założenia, że nareszcie porządek musi nastąpić.

„ECHO BIAŁOSTOCKIE"

podaje dla dogodności swoich czytelników

Letni rozkład jazdy pociągów

obowiązujący od 15 maja 1935 r.

Przychodzą do Białegostoku

godz.	minut	Pociągi odchodzą z:
1	00	W-wa Wil. tow. osob.
9	12	„ Gł. pośpiesz.
9	55	„ „ osobowy
15	10	„ Wil.
16	30	„ Gł. pośpiesz.
20	00	„ Wil. osob.
22	35	„ „ „
23	45	„ Gł. „
2	05	Grodno „
8	25	„ „
14	25	„ „
16	40	Ostrołęka „
13	25	Stołpce pośp.
8	22	Wilno osobowy
15	20	„ pośp.
22	50	„ osob.
6	00	Białowieża tow. os.
13	50	Brześć osobowy
23	05	„ „
6	05	Grajewo „
14	40	„ tow. osobowy
23	55	„ „
20	54	Baranowicze „
23	50	„ „
4	30	Łomża „

Odchodzą z Białegostoku

godz.	minut	Pociągi przychodzą do
8	52	
12	23	
13	16	
18	40	
19	09	
23	30	
2	06	
2	45	
3	39	
10	00	
16	00	
20	25	
18	00	
12	52	
18	51	
3	08	
9	05	
17	10	
2	12	
7	50	
18	28	
1	45	
2	09	
9	45	
7	35	

godz.	minut	Pociągi przychodzą do	godz.	minut
4	00	Warszawa Wil.	7	30
6	35	„ „	10	05
13	00	„ Gł.	16	17
18	08	„ „ pośp.	21	53
19	01	„ „ „	21	38
19	25	„ Wil.	23	30
3	23	„ Gł. osob.	6	35
13	26	Wilno	18	08
19	19	„ pośp.	22	44
3	00	Wilno	7	20
12	31	Stołpce pośp.	17	03
2	23	Grodno	3	58
17	15	Grodno	18	52
6	00	„	7	36
8	00	Ostrołęka	11	00
10	10	Grajewo	14	10
19	40	„	21	25
3	48	„	5	22
13	24	Brześć	16	30
14	50	Białowieża	17	18
3	52	Brześć	7	00
3	50	Baranowicze	10	19
18	58	„	0	55

Sukna Bielskie „WISZNIA" najtaniej sprzedaje

Wytwórnia czekolady, wyrobów cukrowych i waflowych „ELBE" L. BODANOWSKI B-k, Kupiecka 33 na życzenie Szan. klijenteli otworzyła FILJĘ swych niedoścignionych wyrobów przy ul. Sienkiewicza 39 (front). Codziennie świeży towar. Ceny ściśle fabryczne.

Dolar w Białymstoku

Oddział Banku Polskiego w Białymstoku płacił w dniu wczorajszym za dolara gotówkowego zł. 5.26—5.27.

Młoda, inteligentna izraelitka pozna solidnego pana w średnim wieku, posiadającego walory ducha. Cel towarzyski. Oferty do Adm. „Echa", dla „samotnej".

Sklep do wynajęcia przy ul. Żydowskiej Nr. 1. Informacje w Administracji „Echa".

Dr. med. Henryk Wajnik Choroby uszu, nosa i gardła Białystok, Kilińskiego 13a m. 11. tel. 8-80.

Od wieczora do północy

Uwaga właściciele restauracyj, piwiarni, herbaciarni i jadładajni

W dn. 7 bm. odbyło się walne zebranie członków Stowarzyszenia właścicieli Restauracji i Pokrewnych Zawodów (piw. kaw. herb. i wogóle jadłodajni) na Województwo Białostockie w Białymstoku.

Po sprawozdaniu z czynności Zarządu ułożonym przez prezesa R. Krauzego, oraz omówieniu kilku spraw gospodarczych i organizacyjnych, odczytano umowę, zawartą z właścicielami hurtowych składów piwa i napoi chłodzących, mającą na celu obronę interesów branży a przedewszystkiem zwalczenie nieuczciwej konkurencji, unormowanie cen nabycia napoi, zwalczanie nielegalnego handlu, godzącego w dobie przedsiębiorstw legalnych i opłacających wszelkie podatki i opłaty.

Umowa ta jest zagwarantowana i będzie ściśle przestrzegana. I przedewszystkiem w interesie właścicieli handlu leży, by jaknajusilniej dopomagać zarządowi w tej pracy, gdyż to idzie w obronie ich interesów. Wychodząc z tych założeń o wszystkich spostrzeżeniach i przekroczeniach umowy należy zawiadamiać biuro (R. Kościuszki 31), w pierwszym zaś rzędzie solidaryzować się z ogółem i tępić nielegalny handel.

Ustalono cenniki, które będą rozesłane za pokwitowaniami i muszą być ściśle przystrzegane przez właścicieli w ich interesie.

Na zakończenie przewodniczący zebrania p. Krauze omówił sprawę 3 proc. Pożyczki inwestycyjnej, nawołując zebranych do gremjalnego udziału w subskrypcji.

—x—

Premję książkową otrzymają ci PT. Prenumeratorzy, którzy do dnia 12-go bm. uiszczą prenumeratę za m-c maj. 1935 r.

Administracja.

CONCO

DACH BLASZANY można wyremontować masą CONCO przez zawalenie dziur paskami juty na maśle CONCO i pokrycie całej powierzchni masą CONCO półgęste Zużycie mat. CONCO od 0,30 do 0,75 kg. na 1 m. kw. zależnie od stopnia zniszczenia dachu, 1 m kw. całkowitego wyremontowania z gwarancją dziesięcioletnią, kalkuluje się ca 35 proc. nowego pokrycia. Najbardziej zniszczone pokrycie można wyremontować.

Biuro inżynieryjnej izolacji i instalacji wodnych. Warszawa, Widok 23, tel. 5.04-88.

Informacje:

Białystok, Choroszczańska 29 m. 1.

Godz. 16—18 prócz świąt.

Pierwszorzędna restauracja

„GASTRONOMJA"

ul. Sienkiewicza 2

Doborowa kuchnia pod kier. doświadczonego szefa kulinarji. — Obfity bufet. — Wielki wybór zakąsek i trunków krajowych i zagranicznych. — Oddzielne gabinety. — Radjo-Koncert. — Codziennie śniadanie, obiady, kolacje!

Lokal świeżo odremontowany! Obsługa pierwszorzędna!

Dyrekcja: ZYGMUNT KRETOWICZ.

Dobre NASIONA — dobry plon!

TYLKO DOBRE

NASIONA

POLECA

„Sklep Ogrodniczo-Rolniczy"

tel. 2-52.

B-stok, ul. Sienkiewicza 1.

(pod filarami).

Nowe modele

„KODAK"

poleca

I. Zylbersztejn

Rynek Kościuszki 24.

NISKIE CENY!

DOGODNE WARUNKI!

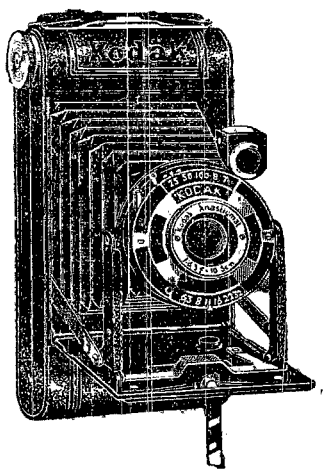

Informator

DLA PRZYJEZDNYCH

LEKARZE SPECJALIŚCI

Dr. Lea BOMASZOWA, akuszerja i choroby kobiece, tel. 6-46 dla nagłych wypadków. Białystok, M. Piłsudskiego 31.

Dr. S. DŁUGACZ, kobiece choroby i akuszerja, Marsz. Piłsudskiego 17 m. 7, przyjmuje od 10—2 i 3—7 tel. 7-88.

Dr. G. FINKIELSZTEJN, choroby serca, przemiany materji, wewnętrzne. M. Piłsudskiego 1, tel. 14-01

Dr. KENIG, urolog. Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych, ul. Kilińskiego 13, tel. 13-91.

Dr. A. ADAMOWICZ, chor. weneryczne, niemoc, skórne, Marsz. Piłsudskiego 17, tel. 6-40, przyjmuje 9—1 i 4—7.

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE telefon 78.

Po bardzo przystępnych cenach

solidnie wykonuje wszelkie roboty

Znany Zakład Krawiecki

Fr. Tomkiela

ul. Drzeszkowej 8.

Urzędnikom państwowym najdogodniejsze warunki spłaty.

Dr. KENIG

UROLOG

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

ul. Kilińskiego 13, tel. 13-91.

ROWERY od zł. 10 do zł. 280

wszelkie części rowerowe

OPONY — od zł. 4 do zł. 9

RADJOODBIORNIKI od zł. 140—330

wszelkie części radjowe

PŁYTY gramofon. od zł. 1,40—3,50

poleca w wielkim wyborze

L. ZYBERSKI

Białystok, Rynek Kościuszki 32

Dogodne warunki! tel. 6-67.

Solidna obsługa

RESTAURACJA

ADRJA

M. WIĆKO

RYNEK KOŚCIUSZKI 29.

vis a vis Ratusza

12 V MENU 1935 roku

Obiad z 3-ch dań 1 zł

I.

Rosół z pasztecikiem

Zupa pomidorowa

II

Sztukamięs sos szczawiowy

Zrazy polskie z kaszą

Frykando cielęce

Befsztyk myśliwski

Kotlet wieprzowy

Paprykacz cielęcy

III.

Kompot

Komu zależy na gotówce—niech wie, że tylko Bazar „OKAZJA" w Białymstoku Sienkiewicza 31

Uwaga (Obok mostu w drewnianym domu)

Kupuje wszelkiego rodzaju używane rzeczy i kwity komisowe na ulokowane rzeczy u konkurentów. —

Z dniem 12 maja otwarta została

KAWIARNIA - RESTAURACJA

w Ogrodzie Miejskim w Pawilonie

pod fachowym kierownictwem.

Kawiarnia-Restauracja wydaje świeże, dobre i smaczne śniadania, obiady i kolacje.

ZARZĄD.

Zawiadomienie

Niniejszem podaję do wiadomości Sz. Klienteli, że Skład mój został przeniesiony z Rynku Kościuszki 31

na Rynek Kościuszki 9

J. WAJNSZTEJN

Białystok, Rynek Kościuszki 9, tel. 9-44

Poleca w wielkim wyborze

art. wodociągowe i kanalizacyjne,

żelazo, blachę, okucia do pieców, drzwi i okien również śruby, pakunki, azbest klingeryt.

Pierwsze źródło

J. Kupferberg

B-k, Kilińskiego, 11 tel. 3-58

Skład Artykułów Techn. B. Wodoc. i Kanalizacyjnych

NAJ lepszy towar dogodniejsze warunki solidniejsza obsługa

KOMPLETNE URZĄDZENIA łazienkowe sanitarne

RURY WODOCIĄGOWE

RURY KANALIZACYJNE GRUDZIĄDZKIE

DRZWICZKI HERZFELD - VICTORIUS

Kuchenne piecowe

WYROBY SANITARNE HERZFELD - VICTORIUS GRUDZIĄDZ.

WANNY

ZLEWY

ZMYWAKI

KRANY

PRYSZNICE

SIATKI

OKUCIA

do drzwi, okien, pieców

PIERWSZE ŹRÓDŁO.

Nie spotka zawód tego,

kto kupi nasiona w „ROLNIKU" B-k, B-ek Kościuszki 7

Polecamy nawozy sztuczne, narzędzia ogrodniczo-pszczelnicze, węgę sztuczną, przerabiany wosk na węgę, posiadamy na składzie wszelkie preparaty chemiczne do walki ze szkodnikami w sadach i ogrodach Państw. Fabr. Azot.

Największy wybór róż sztamowych i krzaczastych

LECZNICA

dla przychodzących chorych

B-stok, Sienkiewicza 3 tel. 138.

PRZYJĘCIA LEKARZY SPECJALISTÓW

W chorobach	godziny
Skóry, wenerycznych i niemocy	1-2 i 7-
Dzieci i szczep. ospy	12—1
Wewn. serca i przem. mater.	9-10 i 1-2 i 4-6
Kobiecych i akuszerji Porady dla ciężarnych	11-1 i 5-6
Nerwowych	1—2
Gardła, uszu i nosa	12.30—1.30
Choroby oczu	6—7
Chirurgja i ortopedja coddzienie Radykalne leczenie żylaków i hemoroidów	1—2
Pęcherza i dróg mocz. czwartki	5—4
Dentystyka. Chor. jamy ustnej	11-1 i 4-6
Choroby moczu, krwi. Zastrzyki	9—7

Porady i badania przedślubne

Dr. ADAMOWICZ

Chor. skórne, weneryczne, płciowe (niemoc przyjmuje w gabinecie Dr. A. GURWICZA.

Białystok, M. Piłsudskiego 17 Tel. 6-40

od godz. 9 do 1-ej i od 4-ej do 7-ej w.

DOKTÓR

LEON KRYŃSKI

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—8

Białystok, Piłsudskiego 33 tel. 5-67

Doktór M. KANEL

Choroby wener. skórne i moczopłciowe

Sienkiewicza 37, (parter) tel. 5-95

Przyjmuje o godz. 10—1 i o g. 5—8

Dr. J. WALEWSKI

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Sienkiewicza № 14, tel. 9-49

Do wynajęcia mieszkanie 6-cio pokojowe z wygodami na ul. Kupieckiej Nr. 1. Wiadomość tel. 14-1

Radjoaparaty z 3-ma lampami

tylko zł. 145.

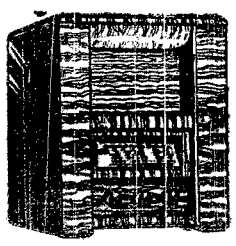

Na składzie aparaty najnowszych konstrukcyj wszystkich firm w wielkim wyborze.

Dogodne warunki spłaty.

Składy Radjotechniczne

L. MOOSZOOSKI

M. Piłsudskiego 22 tel. 2-14.

Początek seansów: 6, 8, 10. Kino „GRYF" Ceny od 25 gr.

Wielka sensacja Człowiek o tysiąca postaciach niewidoczny dla wszystkich a obecny wszędzie w filmie pt.

„ROCAMBOLE"

potężna epopea grozy, miłości i zemsty.

W rolach głównych Jim GERALD Rolla NORMAN

NADPROGRAM Dodatki dźwiękowe PAT. Ceny od 25 gr.

Dziś Początek od godz. 12 Kino POLONJA

Bohaterski TOM MIX w najlepszym filmie sensacji i emocji pt.

Bohaterski czyn

Ponadto: Tygodnik dźwiękowy „FOXA"

Redaktor i wydawca Antoni Faranowski.

Drukarnia Spółki Wydawniczej, Białystok, Kupiecka 1, tel. 10-2

FLEURS DE VARSOVIE WODA KWIATOWA I PERFUMY Lotos WARSZAWA

Ilość motocykli w Polsce wzrasta.

Celem zorjentowania się w postępie motoryzacji kraju na odcinku motocyklowym, zwróciliśmy się do najpoważniejszego u nas przedstawiciela jednej z angielskich fabryk motocykli dla otrzymania u źródła informacyj, dotyczących widoków na obecny sezon.

Z prawdziwą przyjemnością dowiedzieliśmy się, że mimo początkowych trudności, wywołanych dezorjentacją publiczności, wprowadzonej w błąd przez prasę o rzekomo mającej nastąpić zniżce cen, sezon bieżący zapowiada się nadspodziewanie dobrze. Po raz pierwszy od wielu lat daje się zauważyć „gorączka" motoryzacyjna. Należy życzyć sobie, aby „gorączka" przybrała charakter epidemiczny. Może wówczas skończymy z dotychczasowym stanem, który w dziedzinie motoryzacji wyznaczył nam jedno z ostatnich miejsc wśród państw europejskich.

Również pocieszającym jest fakt, że publiczność nasza zaczyna coraz lepiej orjentować się w wyborze marki motocykla. Coraz trudniej jest „nabrać" naiwnych na stare modele, często wycofane już przez fabryki. Coraz częściej też kupujący żądają, aby pokazać im skład części zamiennych, celem upewnienia się, że w każdej chwili będą mogli je nabyć. Jakże często zdarzało się dotychczas, że nabywca motocykla nie pamiętał o niezmiernie ważnej kwestji części zamiennych i dopiero poniewczasie dowiadywał się, że aby otrzymać jakąkolwiek część zamienną, musi czekać kilka tygodni, aż zostanie ona sprowadzona z fabryki. Rezultat: motocykl unieruchomiony przez kilka tygodni, a jego posiadacz przeklina chwilę, w której nabył maszynę.

Jeżeli wszczęta ostatnio akcja, mająca na celu poprawę stanu naszych dróg, da zadowalające rezultaty, ilość motocykli kursujących w Polsce wzrastać będzie z roku na rok. Musimy jednak pamiętać, że poprawa stanu dróg — to kwestja kilku lat. A do tego czasu wolno nam nabywać jedynie motocykle, które zdały z dobrym wynikiem egzamin na naszych ciężkich drogach. A. K.

Meldunki i dowody osobiste

w okresie urlopów letnich.

W związku z wyjazdami na letniska należy wyjaśnić, że mieszkańcy, wynajmujący na okres letni wille w okolicach podmiejskich, względnie nawet wyjeżdżający dalej, nie powinni wymeldowywać się z miasta. Po przybyciu na letnisko każdy obowiązany jest zameldować się na pobyt czasowy (na kartkach zielonych). Żądania rządców domów, aby wyjeżdżający na letnisko wymeldowywał się z Łodzi sprzeczne są z przepisami ustawy o ewidencji ludności.

W związku z wyjazdami nad morze, aktualne się staje zagadnienie, z jakiemi dokumentami przejeżdżać można przez terytorjum w. m. Gdańska.

Dostatecznemi dowodami dla przejazdu są: 1) dowody, wydane przez władze administracyjne (t. zw. dowód osobisty, wzór Nr. 1), 2) paszport zagraniczny, 3) dowód osobisty, wydany przez gminę, o ile zaopatrzony jest przez starostwo z poświadczeniem obywatelstwa, 4) legitymacje urzędników państwowych i ich żon, oraz legitymacje wojskowych i ich żon.

O ile chodzi o dzieci do lat 14, wystarczy metryka urodzenia; po 14 latach małoletni winni posiadać również dowody osobiste.

BEZSENNOŚĆ

wyniszcza organizm

a powstaje często wskutek zaburzeń układu nerwowego. Roślinne środki nasenne nie wywołują stępienia i zaniku wrażliwości nerwów oraz nie powodują przyzwyczajenia.

Zioła Magistra Wolskiego „Pasiverosa" zawierają znaną roślinę egzotyczną, o wybitnych własnościach uspakajających Passiflorę (Kwiat Męki Pańskiej). Łagodzą one zaburzenia systemu nerwowego (nerwicę serca, bóle i zawroty głowy, uczucie niepokoju, histerję), sprowadzają krzepiący, naturalny sen i stosują się w cierpieniach czynnościowych układu nerwowego. Ze względu na swe łagodne działanie, pozbawione szkodliwych wpływów ubocznych, mogą być stosowane, bez obawy przyzwyczajenia przez wszystkich bez różnicy wieku.

Zioła ze znak. ochr. „Pasiverosa" do nabycia w aptekach i drogerjach (składach aptecznych).

Wytwórnia Magister E. Wolski, Warszawa, Złota 14, m. 1.

Zawartość pudełka znacznie zwiększona — bez zmiany ceny.

RADJO-KĄCIK.

PONIEDZIAŁEK, dnia 13 maja.

RASZYN.

6.30 Pieśń poranna
6.33 Pobudka do gimnastyki
6.36 Gimnastyka
6.50 Muzyka z płyt
7.15 Dziennik poranny
7.25 Muzyka z płyt
7.45 Program na dzień bieżący
7.50 Wskazówki praktyczne
8.00 Audycja dla szkół
8.05 Audycja dla poborowych
11.57 Sygnał czasu
12.00 Hejnał
12.03 Wiadomości meteorologiczne
12.05 Zespół salonowy P. Rynasa Ledermana
12.45 Pogadanka ze Lwowa
12.55 Dziennik południowy
15.35 Przegląd giełdowy
15.45 Muzyka baletowa z płyt
16.30 Lekcja języka niemieckiego ze Lwowa
16.45 Kwadrans słynnych artystów (płyty)
17.00 „Gronie nase, gronie, hej...!" (pogadanka krajoznawcza dla dzieci
17.15 „Na fali bezpieczeństwa publicznego" (transmisja z Komisarjatu P. P.)
17.35 Rezerwa ogólnopolska
18.00 Przegląd filmowy
18.10 Pieśni łotewskie w wykonaniu M. Vetra (tenor)
18.25 Chwilka społeczna
18.30 Skrzynka ogólna — omówi dr M. Stępowski
18.40 Życie kulturalne i artystyczne stolicy
18.45 „Król jazzu" — Paula Whitemana — płyty
19.07 Program na dzień następny
19.15 Skrzynka rolnicza — omówi inż. W. Tarkowski
19.25 Wiadomości sportowe lokalne
19.30 Wiadomości sportowe ogólnopolskie
19.35 Audycja żołnierska
20.00 Audycja słowacka
20.45 Dziennik wieczorny
20.55 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce?
21.00 Transmisja z Filharmonji warszawskiej uroczystego koncertu ku czci ś. p. Emila Młynarskiego,
22.35 Koncert reklamowy
22.50 i 23.05—23.30 Muzyka lekka i taneczna w wykonaniu małej orkiestry P. R.
23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej

Wspaniałą trwałą ondulację zapewni Pani „ONDULO" w ciągu kilku minut, bez karbówek, szpilek, przypalania włosów i t. p. Wystarczy nałożyć „ONDULO" jak zwykły czepek na włosy, aby otrzymać żądaną ondulację. „ONDULO" jest trwały i solidny, niezbędny dla każdej Pani. Czy to dla włosów krótkich, czy długich Pani oszczędza sobie wydatku na fryzjera i bez straty czasu, ma zawsze wspaniale ondulowane włosy. Prosimy wykorzystać wyjątkową okazję i jeszcze dziś zamówić nasz czepek „ONDULO". Wysyłamy za zaliczeniem pocztowem.

Celem rozpowszechnienia oliarujemy 5.000 „ONDULO" po cenie reklamowej 3.80 za sztukę

Adresować: **„KOSMOLUX", Oddz. 47. Warszawa, Sienna 23.**

Pełna tabela wygranych

Szósty dzień ciągnienia.

W szóstym dniu ciągnienia loterji, główne wygrane padły na następujące numery:

I-sze CIĄGNIENIE ważniejsze wygrane

50 000 zł. 137936 180545

10 000 zł. 75331

5 000 zł. 678 4936 64291 95539 127423

2 000 zł. — 10665 18304 22926 27262 57734 102550 102768 117795 122217 128160 143421 164372 174524 175568 184366

1.000 zł — 7480 10880 13243 14981 29294 47011 51037 53257 54745 57838 58057 60825 61492 63379 64215 65684 69679 77699 88918 97443 104804 106936 107942 105607 136443 138131 147067 145976 146266 150347 150970 151041 154690 155485 170365 178566 182598

49 86 829 925 65 93 37034 185 410 513 68 942 38017 207 460 93 636 827 917 39006 53 186 261 88 362 410 75 879 901 81 86.

40015 19 164 77 228 49 91 337 40 448 632 57 738 47 58 41078 128 373 402 69 608 811 911 68 82 42027 351 441 560 652 824 944 43056 97 266 356 509 13 711 831 946 44325 474 580 87 362 953 45011 76 184 295 339 908 77 64009 104 23 242 464 631 756 70 88 622 915 47071 168 381 521 43 648 787 99 910 48134 74 237 48 502 623 756 873 74 982 49190 313 22 441 627 69 856 73.

50098 137 235 340 48 500 17 663 96 849 952 92 51191 350 454 71 96 542 733 929 52120 73 86 305 554 677 811 32 3571 909 53224 476 511 67 831 736 925 32 54122 268 390 634 814 92 907 55007 29 131 56 56 287 332 425 98 533 63 611 79 783 56031 91 281 460 69 608 89 726 32 318 906 70 57102 275 407 621 39 866 90 1 906 95 58045 201 13 320 40 472 501 998 59040 215 328 412 64 521 695 702 40 51.

Wielka wygrana obecnej IV klasy

Zł. 100.000

na Nr. 72859

padła również w szczęśliwej Kolekturze

J. WOLANOW

Warszawa, Marszałkowska 154.

Konto P. K. O. 15.814.

STAWKI.

Po złotych 200.

109 192 393 615 714 36 1019 21 184 208 333 59 95 402 97 556 783 822 967 2022 101 224 474 545 56 971 3028 66 102 200 15 25 325 52 66 464 503 701 823 503 701 823 26 79 950 4083 155 250 502 11 712 943 51 5055 140 60 235 92 333 48 99 470 79 90 513 40 792 6009 146 55 82 242 361 518 28 87 653 887 955 62 7097 168 306 8 412 537 73 88 613 755 58 70 891 947 8009 119 22 72 329 422 598 712 33 817 17 968 9023 24 97 81 111 232 39 351 455 88 805 930.

10030 55 65 206 374 84 445 64 80 655 77 706 032 92 11239 79 321 44 89 578 86 643 76 91 95 12043 228 56 357 660 763 97 843 921 37 45 51 76 13017 176 93 317 714 38 98 805 916 14058 70 100 36 63 313 468 608 724 814 992 15083 148 61 399 405 64 725 868 958 16035 76 83 575 679 81 86 789 836 88 17057 198 232 458 524 649 763 300 981 18011 94 102 312 412 528 694 869 19028 18 276 8 300 53 409 951.

20135 250 329 472 805 21107 400 737 834 923 22290 12 95 317 38 455 606 25 61 23118 212 320 520 80 608 97 784 809 914 81 24049 98 48 251 313 560 625 726 82 924 47 96 25031 110 239 59 339 59 521 624 741 42 927 10 26069 84 212 425 837 75 27025 43 48 456 65 589 631 738 827 28 31 74 008 521 776 838 913 29234 72 321 425 558 625 44 822 58 77 928

30026 229 601 16 810 900 31062 212 801 32056 80 97 122 440 519 878 333028 114 373 95 605 25 814 23 908 74 34004 45 254 56 324 45 450 518 689 96 712 35066 170 291 168 73 576 87 708 832 40 934 36173 202 9 83 421 36 55 64 95 532

60039 138 293 433 80 600 788 983 61059 86 295 358 516 28 66 628 86 91 742 76 999 62051 86 143 255 345 436 66 644 924 63085 117 36 272 338 500 709 935 831 46 925 75 64023 190 245 91 371 73 89 404 622 711 83 980 65028 52 138 71 271 88 498 504 31 85 814 66124 400 15 99 501 613 957 67163 96 246 74 352 724 818 34 68030 173 278 358 451 5 501 29 897 945 53 69010 15 400 643 748 909 67.

70138 580 3 626 33 80 847 84 908 71005 57 82 143 212 74 417 88 574 753 72125 202 340 470 634 67 722 58 90 844 96 73027 123 97 347 472 565 74006 110 296 8 314 47 66 70 490 722 843 75024 225 86 497 617 80 94 841 58 993 76134 95 205 525 669 840 77298 6 418 72 717 21 87 834 938 88 78320 550 83 626 724 63 74 918 79022 360 448 64 546 707 817 46.

80020 210 424 580 678 744 879 81022 145 72 233 438 47 72 508 702 81 835 929 82224 74 8 377 479 90 594 638 703 8 858 944 548 83022 33 81 145 247 434 6 27 734 837 74 925 71 84147 206 783 818 994 85307 524 52 726 44 865 926 86098 120 83 326 692 712 829 87007 7 165 271 460 93 517 682 91 775 973 88059 145 290 310 453 56 55 512 66 746 97 803 55 687 904 89040 105 336 372 509 805 21 971.

90041 212 212 332 478 86 61 739 61 84 884 985 91224 52 306 426 649 92 705 12 53 98 845 92022 145 246 98 372 400 93 571 87 658 783 879 953 93027 164 90 219 21 394 478 97 544 98 717 916 93 94110 228 412 73 818 816 986 95136 81 590 662 77 815 38 96000 73 90 105 33 365 506 10 538 770 927 97138 60 302 12 23 9 477 528 866 948 98115 81 364 982 90 612 37 95 99075

156 209 301 605 886.

100041 411 550 61 604 604 742 854 101040 6 398 102118 233 352 654 103038 188 95 225 89 90 433 587 793 854 104005 87 161 230 65 78 433 671 732 858 952 105192 96 224 304 64 408 616 814 71 106052 76 97 136 49 666 201 3 303 62 780 893 947 107056 117 45 69 77 229 82 420 508 853 108111 203 36 308 462 728 929 109004 225 373 97 507 67 762 847.

110096 148 81 242 381 556 777 841 111215 45 378 429 80 84 668 733 812 904 36 41 70 92 112031 99 143 218 67 354 477 92 552 83 733 63 899 969 99 113096 93 254 99 336 413 665 762 818 951 114199 315 668 866 966 115048 198 421 37 98 760 958 116210 44 56 344 421 79 558 74 657 781 1117111 209 316 45 451 79 657 702 63 73 811 908 118000 252 76 378 559 80 724 89 834 90 52 988 119199 542 600 752 821.

120215 38 65 429 809 82 901 97 121246 321 438 504 97 853 992 122003 111 81 208 90 410 55 70 684 876 123188 348 500 12 664 768 964 124015 80 255 92 479 561 689 925 125013 161 417 571 671 727 69 810 971 126035 62 218 23 364 620 768 82 809 958 127010 42 204 321 33 631 74 95 794 809 95 81 128259 98 344 407 527 611 75 92 774 822 12 50 82 933 91 129035 119 49 210 97 328 87 403 98 525 670 85 884 969.

130090 112 212 4 427 62 464 77 678 131095 342 351 452 750 913 18 94 132091 127 321 354 539 976 84 133004 81 136 294 484 92 507 856 80 134040 95 181 35 66 233 51 78 98 450 549 79 601 99 854 906 145041 53 65 93 94 169 74 85 215 81 335 532 728 136224 374 447 547 53 625 72 78 82 718 904 137136 49 77 226 280 83 568 904 44 138068 136 845 935 139180 287 543 605 710 83 85 940 76

140040 56 88 116 434 543 308 973 141094 114 338 413 562 67 85 762 86 142006 183 624 41 55 903 142264 322 522 78 638 40 798 9 82 144035 134 256 491 624 53 80 768 858 92 912 98 157 74 145187 218 25 310 553 742 91 952 87 146050 456 157 74 255 370 428 48 73 574 941 83 147143 246 300 2 13 74 426 90 521 601 729 895 148098 134 243 800 347 91 430 619 859 958 148028 60 145 79 280 330 621 67 759 78 935 69

150002 170 234 309 94 622 45 530 819 67 83 305 151904 162 351 73 417 63 501 28 772 950 73 152020 241 371 73 86 431 98 506 614 744 153096 116 433 537 98 655 801 989 65 154119 58 88 214 307 11 47 79 713 69 816 995 155013 79 112 89 465 73 544 9 90 702 52 90 156009 21 175 87 383 423 39 528 770 827 41 5 910 23 157058 210 31 81 6 399 555 607 881 946 61 87 — 158091 133 495 747 82 993 159105 416 205 79 396 558 623 82

160030 73 150 479 769 659 806 60 161091 184 243 620 66 777 835 915 162168 238 343 468 98 512 619 770 163142 365 432 501 664 710 57 68 933 164049 151 606 45 130 874 996 165100 171 4 97 233 438 752 910 166083 149 230 63 440 557 948 78 167121 68 87 258 30712 509 8026 935 168130 47 96 532 610 717 834 964 89 169115 82 250 370 7 96 809 958

170029 307 45 61 3 409 14 86 512 30 672 86 80011 95 117010 173 90 302 92 412 640 798 808 54 930 172019 65 165 314 517 77 84 173002 8 21 39 141 247 319 707 63 929 174115 40 45 98 275 341 78 559 607 976 175013 130 459 65 83 602 717 60 884 931 80 — 176204 17 461 569 625 724 842 3 73 919 44 177334 442 687 789 89 954 178356 79 400 500 30 37 98 909652 935 171084 305 464 76 672 75 710 910 51

180064 106 405 21 505 9 46 812 999 181073 2836 344 6 543 75 740 2 869 901 80 182018 172 306 514 71 94 865 183000 7 62 118 43 55 88 269 488 704 15 99 871 95 184041 112 79 259 376 9 530 76 95 609 929

DRUGIE CIĄGNIENIE

10 000 zł. — 70964 72438 98060 105167

5.000 zł. — 34108 107243

2.000 zł. — 8218 8424 17859 17899 20595 2256528494 39377 46028 48028 66838 70497 86222 90039 109487 113988 124196 140547 155496 171360 175972 117805 175361

1.000 zł. — 421 13995 17232 17461 18062 19383 20488 42746 38448 48571 58968 59151 68914 78191 78842 89542 95634 100591 101904 113070 120585 120432 126126 129222 133938 136652 137273 149807 150837 152637 172400 173515 179691

Po złotych 200

922 423 501 97 545 61 827 928 70 1040 217 37 414 61 688 95 963 44 2114 76 77 486 556 75 81 642 710 68 909 3108 43 89 249 369 499 500 58 651 905 4017 35 60 92 296 317 437 56 84 504 51 86 625 71 974 9045 196 205 96 337 535 90 828 941 44 6026 250 624 41 761 886 7015 18 119 86 256 90 428 41 460 826 8112 25 240 34 348 61 634 855 98 92112 58 390 437 45 582 623 77 774

10060 127 334 58 466 657 78 747 859 11000 116 251 70 595 783 94 99 800 84 12084 139 94 382 91 420 547 653 13277 311 44 402 577 83 652 99 943 52 81 868 14014 99 259 77 412 523 73 79 740 54 84 805 89 945 15061 64 233 54 526 646 705 999 16209 99 200 70 75 82 616 790 919 17233 36 91 69 205 08 9 35 549 664 527 746 877 18041 577 606 83 723 60 837 53 19676 841

20010 81 101 535 80 98 632 723 24 40 820 930 71 21099 336 370 742 847 22281 326 507 35 82 704 847 84 23319 610 996 889 24102 89 274 450 74 763 816 53 77 991 25111 41 453 92 83 690 781 809 62 26071 171 829 313 422 631 737 73 98 968 62 937 27076 253 448 96 505 83 896 999 28067 138 483 541 66 616 708 59 85 912 97 29149 53 345 63 483 515 17 686 72 721 836 52

3000064 111 84 261 490 507 688 774 921 46 31042 8 108 20 360 458 578 613 753 865 32079 98 226 27 40 69 463 560 68 99 684 85 96 723 33013 132 216 303 433 2 5536 51 53 840 900 41 64 6 34041 60 83 310 641 327 37 79 83 744 46 839 42 982 35127 97 443 505 610 759 8011 36044 388 489 589 660 741 987 37001 326 34 475 628 32 899 38010 67 290 468 79 612 92 843 89 981 92 39034 943 403 590 882 80 98 909

40007 28 25 67 307 79 61 82 924 38 71 91 41447 74 547 645 74 714 34 826 918 59 42014 96 169 399 511 47 06 808 904 19 43941 62 464 4530 56 693 39 824 70 923 36 160 493 531 92 734 77 95 875 90 926 45130 200 14 350 37 71 520 67 631 85 364 46362 499 11 45 591 625 70 810 43 961 47010 98 231 384 434 59 624 30 751 897 983 48012 22 110 43 214402 53 571 633 712 94 865 49054 55 314 455 705 84

5003 113 19 32 74 276 435 523 758 727 66 52010 326 49 418 68 560 74 696 812 28 49 918 58 53030 57 81 174 210 30 348 717 633 973 54113 17 21 76 437 639 69 939 45 55022 105 11 165 421 554 640 56048 222 483 633 70 717 29 868 62 45 70 641 62216 704 566 71 633 66 773 826 98 89 758 58003 47 205 21 423 474 608 55 92795 984 59096 206 69 872 77 588 622619

60238 50 99 353 63 83 402 62 615 785 916 61024 31 142 382 93 690 910 62024 129 47 85 230 86 324 53 61 92 500 620 971 98 63084 161 200 41 95 437 45 47 97 668 986 64037 212 378 91 98 469 514 628 704 999 65102 41 52 95 211 82 582 695 845 69 81 900 18 66054 176 238 84 319 449 522 39 696 740 87 67058 81 85 98 180 219 47 349 64 95 532 636 755 964 180 80 68007 48 87 232 50 344 66 508 31 49 97 617 749 830 40 943 69045 73 96 143 359 436 84 98 863 89 940 57

70233 313 410 747 819 76 988 71051 73 199 271 461 627 34 717 54 89 809 12 957 72189 585 747 73039 129 9 8225 28 356 98 475 79 574 610 76 674061 231 677 812 75012 96 249 401 54 87 89 889 76035 78 207 44 304 469 584 625 79 790 816 74 914 77111 12 22 51 229 870 952 78206 54 715 26 81 836 79 925 79007 148 303 94 415 57 632 702 15 844 57 93 911

80124 38 95 441 506 94 89 81030 101 208 317 564 716 41 810 57 965 93 82167 250 376 434 59 89 544 650 713 45 83 83006 97 148 84 317 22 26 422 565 653 974 84029 72 106 25 39 270 347 574 650 973 96 85055 95 151 333 62 481 541 86286 438 79 806 26 971 87064 198 309 25 519 75 78 98 681 721 25 92 308 43 73 90 88088 121 90 219 73 323 48 425 76 515 801 81 923 84 89147 49 283 50 334 44 46 475 508 23 823 26 85 94 933 91

90021 26 526 46 67 90 669 98 958 77 91048 161 267 628 48 73 846 67 92064 165 70 276 307 418 45 56 510 24 70 634 767 829 36 93093 300 574 605 743 55 854 71 960 94032 56 122 249 49 501 61 796 719 95050 279 368 555 63 623 78 965 96018 43 159 242 59 433 627 33 796 97146 203 307 514 67 80 767 79 839 918 51 60 98039 114 25 26 255 306 424 69 769 941 99155 98 462 68 578

100019 186 239 97 359 444 509 667 757 806 46 934 101052 69 115 212 360 417 528 620 24 68 712 951 102029 132 98 402 15 37 560 84 644 827 971 47 103062 137 297 322 543 626 47 75 726 45 94 104190 95 296 321 687 701 37 65 94 905 105012 137 60 432 457 63 676 738 39 862 901 106218 509 58 97 650 734 73 107047 176 250 337 417 501 856 37 108010 25 143 316 25 66 447 634 970 109220 742 59 69 472 532 77 743 801 971 11007 6162 257 659 98 734 902 33 111177 315 32 34 64 41023 513 20 67 630 719 56 93 740 92 112069 155 204 487 516 21 37 49 818 926 113106 41 240 84 379 419 549 739 59 78

114031 90 111 480 81 654 205 777 97 728 745 94 115087 159 521 814 116014 85 6 35 47 101 311 719 969 117051 53 60 199 252 62 367 98 466 505 66 601 633 25 67 222 65 900 16 27 38 97 118029 218 47 592 703 56 119080 308 44 429 66 600 838 706

120010 262 46 363 493 540 625 92 704 24 121043 69 77 124 231 40 311 430 56 562 072 16 813 23 40 952 54 57 89 122077 17 19 31 136 61 200 359 409 92 519 28 54 59 630 72 88 736 819 86 90 123160 07 467 539 703 851 85 950 124035 105 230 303 417 501 4 602 87 708 61 91 833 93 406 17 125056 69 76 131 250 342 402 21 32 40 543 877 956 126040 4 177 84 366 76 74 59 502 17 809 30 45 900 68 72 127009 164 93 240 90 318 513 619 785 845 944 128090 106 57 281 343 613 906 87 129141 227 30 336 509 50 653 738 894

130109 82 218 334 71 432 848 82 131021 67 156 213 311 554 645 712 850 911 132279 677 89 98 810 133205 25 388 431 9 81 694 735 809 21 67 65 50 82 987 134215 322 439 55 587 752 81 800 08 135333 83 885 86 920 33 920 33 136184 204 47 67 88 487 589 662 92 840 137125 227 89 468 600 07 81 714 138198 200 59 94 314 40 423 81 99 710 19 66 849 70 90 933 139020 233 80 369 464 78 521 669 704 60 879 923 18 43 66

140031 8 3115 335 48 440 55 743 898 141221 93 332 59 552 678 76 894 64 71 924 142038 534 64 96 809 961 143030 31 39 169 200 37 370 529 54 692 93 144132 42 563 645 850 940 145008 89 108 207 668 704 845 63 146068 69 213 607 9991 147168 272 508 86691 705 16 44 974 99 148080 228 40 51 76 84 570 97 661 742 818 50 149167 204 15 40 35 62 459 63 87 529 75 87 666 94 744 45 150172 73 98 450 98 529 663 700 07 826 151003 65 103 14 445 522 42 80 722 935 84 98 152033 535 640 98 58 700 21 875 900 05 27 97 153087 229 346 49 82 401 73 653 80 759 154047 61 154 46 55 262 343 458 78 86 561 738 85 994

155139 98 210 43 364 405 78 543 89 636 32 59 67 915 156008 40 76 111 41 61 77 229 326 57 433 521 666 83 705 803 157334 556 80 624 67 796 885 158013 215 86 327 443 615724 834 684 159335 37 502 16 705 811 88 95 955 92

160077 89 90 161 271 553 770 823 953 94 161304 48 515 71 624 85 96 843 65 955 162012 127 75 301 61 686 747 163174 232 485 89 502 18 854 89 902 08 30 164053 90 320 735 59 820 41 965 165345 455 533 637 777 954 62 166089 412 514 665 73 845 94 926 94 96 167069 415 508 706 46 852 312 68 168140 281 398 451 89 99 724 836 49 57 62 66 69 169196 498 538 652 73 942 92

170000 40 108 29 236 446 579 604 75 84 801 59 904 24 171185 93 220 35 51 315 504 811 22 84 925 172015 89 295 389 408 30 540 94 608 69762 814 24 908 173108 45 201 481 817 61 86 815 966 174335 406 99 604 822 74 955.

175184 325 436 791 812 939 176160 407 08 66 92 611 728 886 912 177085 179 399 445 799 853 90 928 29 17807 13 108 22 470 74 824 94 907 179037 38 157 329 51 536 61 82 688 707.

180024 167 211 75 322 402 07 15 61 847 181077 174 225 85 331 652 88 182049 127 216 74 319 94 472 650 768 914 34 183021 282 309 61 557 708 874 90 92 184293 303 519 691 991 95859.

Czy jesteś członkiem

L. O. P. P.?

Piłki z kawałkiem lodu.

Coś dla tennisistów.

Suchy lód, to nazwa, którą się zazwyczaj nadaje bezwodnikowi węglowemu, zamienionemu w ciało stałe. Bezwodnik utrzymuje się jako ciało stałe dopóki znajduje się w temperaturze kilkudziesięciu stopni niżej zera. Gdy go się nieco ogrzeje, przemienia się szybko w gaz. Otóż tę własność bezwodnika węglowego zastosowano do piłek tenisowych.

Przy ich wyrobie wkłada się do wnętrza kawałek suchego lodu, poczem piłka zostaje pokryta mocną warstwą nieprzepuszczającą gazów i wykończona zewnętrznie. Wszystko to dzieje się w temperaturze odpowiednio niskiej. Kiedy się jednak piłka taka wydostanie do normalnej temperatury, wówczas suchy lód prasuje gwałtownie, wewnątrz piłki nagromadza się wielką ilość bezwodnika w stanie lotnym, która ciśnie na ściany piłki. Staje się ona przez to

twarda i elastyczna

i odbija się lepiej niż piłki zwyczajne.

ORDER ZASŁUGI DLA ŻON i PANIEN.

ORYGINALNE NAZWY ODZNACZEŃ.

W historji orderów ujawniało się zawsze jedno: szukano okazji do ustanowienia czy nadania nowego odznaczenia. Fantazja twórców różnych orderów miała tutaj wielkie pole do popisu. Dowodzą tego ciekawe nazwy niektórych orderów. I tak w 1874 r. ustanawia abisyński król Jan

Order Pieczęci Salomona.

W Anglji Edward III. powołuje do życia w 1350 roku

Order Podwiązki, Angielski Order Łaźni

pochodzi z 1783 r. od Jerzego III. Królowa Wiktorja pozostawiła po sobie

Order Gwiazdy Indyjskiej

(z 1861 r.). Brazylja miała swój

Order Krzyża Południowego,

Indyjska Birma —

Order Słońca Złotego.

W Chinach od r. 1864 odznaczano zasłużonych **Orderem Smoka,**

względnie Smoka Podwójnego lub

Orderem Gwiazdy Drogocennej.

W Danji jeszcze w r. 1458 ustanowił Chrystjan I **Order Słonia.** Piękną nazwę **Gwiazdy Oceanji** nosi Order wysp Hawai, ufundowany w 1886 roku. Swój „twardy charakter" uważali za stosowne uzewnętrznić. Niemcy nawet w nazwie orderu Hessji, który brzmi **Order Hełmu Żelaznego.**

Hiszpanja wśród pięknych nazw szeregu wspaniałych odznaczeń nadała jednemu z nich miano **Orderu Dobroczynności.** Japończycy nie zapomnieli przy ufundowaniu odznaczeń o chryzantemach, kwiatach, które w tym kraju są symbolem wspaniałości, a nie jak u nas żałoby. Jeden z japońskich orderów nazywa się **Orderem Chryzantemy lub Orderem Kwiatu Złotego Skarbu Świętego,** inaczej **Order Zwierciadlany.** W Portugalji Alfons V ustanowił w r. 1459 **Order Wieży i Miecza.** Swego rodzaju unikatem jest ustanowiony w 1818 roku również przez króla portugalskiego Jana VI Order Poczęcia Naszej Ukochanej Małżonki Villa Vicosa.

Niemiecki cesarz Wilhelm I interesował się niemało płcią piękną, skoro od 1871 r. odznaczał Niemki Orderem Zasługi dla Żon i Panien. Księstwo saskowejmarskie miało wśród swych odznaczeń ciekawy **Order Domowy Czujności** czyli **Sokoła Białego.** Egzotyczne państwo Siam użyło również egzotycznej nazwy Orderu Słonia Białego dla najwyższego swego odznaczenia. Kongres wenezuelski w 1825 r. ustanowił **Order Popiersia Boliwara,** wreszcie tropikalne państewko Zulu przeznaczyło dla swych zasłużonych zaszczytne odznaczenie **Order Krokodyla,** wywodzącego się od 1885 r. od króla Dinizulu.

Jakże skromnie wobec tych pełnych fantazyj orderów przedstawiają się nazwy nadawane odznaczeniom powstającym dzisiaj!.

Zwierzęta cierpią i giną —

ABY RATOWAĆ ŻYCIE LUDZI.

SPRAWDZANIE WARTOŚCI LEKARSTW.

Setki, tysiące, może dziesiątki tysięcy szczurów i myszy giną dziennie w pracowniach biologicznych całego świata, w laboratorjach fabryk farmaceutycznych. Ze wszystkich drobnych zwierząt są one najpospolitszym bodaj najlepszym materjałem eksperymentalnym dla celów biologji, farmacji i medycyny. Oczywiście, nietylko szczury. Laboratorja te korzystają z szeregu innych zwierząt: świnki morskie, króliki, kury, koty i psy, z większych zaś zwierząt, konie i cielęta, jedne cierpią tylko, inne giną dlatego, aby można było uratować ludzi w razie choroby.

Sprowadza się na nie działanie środków fizjologicznie czynnych, a więc różnego rodzaju leków, szczepionek, preparatów witaminowych itd.

wywołuje się u nich chorobę,

podobną do takiej czy innej choroby ludzkiej, aby następnie badać jej przebieg i rozwój oraz sposoby, jakiemi ją można zwalczać. Wprowadziwszy do ich ustroju jakiś zarazek, powoduje się powstawanie w tym ustroju substancyj owemu zarazkowi przeciwdziałających, t. zw. „antytoksyn", czyli przeciwjadów które następnie stają się podstawą do wyprodukowania surowic, zastrzykiwanych ludziom, aby ich wzmocnić w walce z temiż zarazkami.

Hoduje się w organiźmie zwierzęcym chorobę, aby potem jej osłabionemi bakterjami szczepić ludzi, powodując z nich samych odporność na ewentualne przyszłe zarażenia temi bakterjami, już nie osłabionemi, lecz o normalnej swej zjadliwości sile. Wreszcie — bada się na ustroju zwierząt biologiczne właściwości szeregu bakteryj, warunki, w jakich ich zjadliwość, ich — niejako — „chorobotwórczość" zachowuje się, osłabia, wzmaga — jakie bodźce potrzebne są dla jej wzmożenia. W niejednym przypadku próby na ustroju zwierząt są również jedynym sposobem postawienia djagnozy u człowieka.

Płaczą nad tem wszystkiem zapewne tkliwi członkowie Tow. Opieki nad Zwierzętami — a wzdryga się i oburza niejeden z czytelników. Bo to istotnie jest przykre, lecz cóż robić? Nikt z nas przecież nie wyrzeknie się dlatego dobrodziejstwa szczepionki przeciw ospie, której bakterje są hodowane w ustroju cieląt, ani surowicy przeciw wściekliźnie, otrzymywanej z rdzenia mlecza pacierzowego królików, czy też surowicy przeciwdyfterycznej i przeciwtężcowej, do których najczęściej używana jest krew uprzednio przygotowanych koni.

I wątpić należy, aby ktokolwiek zaprotestował przeciw temu, że — zanim się choremu na anemję złośliwą poda jakiś preparat wątrobiany—wartość czyn na tego preparatu zostanie wielokrotnie

sprawdzona na króliku,

którego się zanemizowało sztucznie przez upusty krwi — że wartość preparatów witaminowych przeciw krzywicy badamy na zwierzętach uprzednio przez jakiś czas w ten sposób nieodżywianych aby u nich nastąpiły zmiany krzywicze. Że na to aby chory na serce otrzymać mógł swój digitalis, wypróbowano działanie tego leku na kotach.

Ogromna większość leków organicznych, te wszystkie, o których wiemy, że są pod tym czy innym względem czynne, lecz nie wiemy dlaczego, bo ich skład chemiczny jeszcze jest dla nas tajemnicą — wszystkie te leki muszą być wpierw wypróbowane na zwierzętach. Stopień ich działania na ustrój zwierzęcy, działanie, jakie w ustroju wywołuje dana ilość wprowadzonej doń substancji czynnej (wyciągu z takiej czy innej rośliny, z takich czy innych gruczołów dokrewnych itd.) — jest

jedynym sprawdzianem wartości leku,

jedynym sposobem jego standaryzacji. Stąd ów napis na pudełkach z zastrzykami: tyleto „jednostek szczurzych", króliczych, mysich.

Tylko leków, otrzymywanych drogą syntezy chemicznej, nie potrzeba sprawdzać na tej drodze: ich skład chemiczny jest nam znany, ich wartość określa się przez mniej lub bardziej skomplikowaną — chemiczną analizę.

Jeszcze jeden olbrzymi dział biologji lekarskiej, nie może się obejść bez zwierząt eksperymentalnych. To dział

lecznictwa nowotworów

i badań teoretycznych nad nowotworami, nad zmianami, jakie zachodzą w organiźmie i nad reakcją ustroju i nowotworu na różne próby leczenia.

I żadna może dziedzina wiedzy lekarskiej nie pochłonęła tyle ofiar zwierzęcych: królików, kur — i przedewszystkiem — szczurów i myszy, co właśnie ten dział eksperymentów nad nowotworami. Tu już nie tysiące, lecz liczne dziesiątki tysięcy zwierząt były szczepione tkanką nowotworu. Z ogromnym trudem, po niezliczonych eksperymentach wychodowano przez krzyżowanie rodziny myszy, w których zreguły występuje pewien typ nowotworu jako choroba istotnie podobna do ludzkiej.

HISZPAŃSKIE MAROKKO.

Dworzec kolejowy w Ceucie.

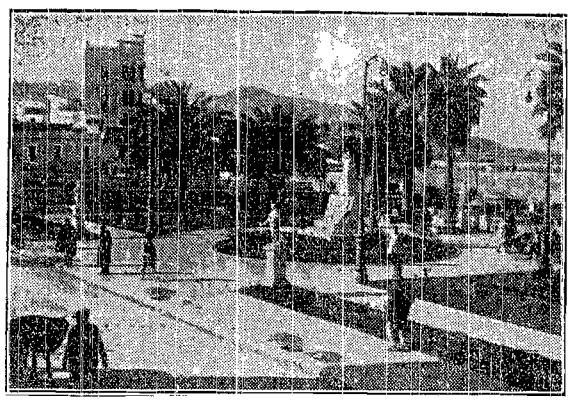

Park św. Sebastjana w Ceucie.

Roman Rom-Furmański.

Tańczący komendant posterunku.

9

W drodze z Centy do Tetuanu.

Miasto Ceuta leży nad wspaniałą zatoką i liczy zgórą 50 tysięcy mieszkańców. Zatraciło ono swój pierwotny arabski charakter i obecnie jest osiedlem typowo hiszpańskiem. Orjentalizmu ani za grosz. Niema tam ani meczetów, ani haremów, ani charakterystycznych soukhi arabskich (uliczek).

Wycieczka kościuszkowska trafiła akurat na przygotowania do uroczystego obchodu

czwartej rocznicy

republiki hiszpańskiej. Na ulicach niczem u nas trasparenty filmowe wiszą na drutach lampki elektryczne przygotowane do iluminacji miasta. Po ramionach i głowach wspaniałych pomników chodzą ludzie i stroją je girlandami żarówek i reflektorami. Ruch na ulicach niebywały. Wąskie chodniki nie mogąc pomieścić przechodniów strącają ich na asfaltowane ulice gdzie łatwo o wypadek. Przeważnie auta i gdzieniegdzie tylko turkocze wózek zaprzężony w osła.

Otwarte sklepy nęcą oko przechodnia

bogactwem wnętrz.

Na ulicach więcej kobiet niż mężczyzn. Typy wybitnie hiszpańskie. Zgrabne gitany są dość czułe na cieplejsze spojrzenia „Kościuszków". Wchodzimy do kawiarni na herbatę i pisanie pocztówek.

W pewnym momencie w otwartych drzwiach kawiarni staje czarnooka

bardzo przystojna Hiszpanka

i poszukuje pośród gości widocznie kogoś ze znajomych. Z miejsca zwraca na nią uwagę sędzia P. jeden z wielu amatorów kwaśnych jabłek.

— Jaka ona piękna — mówi do mnie — redaktorze, nie wytrzymam. Muszę do niej podejść. Niech mi pan powie jak po hiszpańsku „kocham cię, pani?"

Trafił kulą w płot! Sam nie mam zielonego pojęcia, jakto się mówi po hiszpańsku „kocham cię" i nie staram się dowiedzieć, bowiem wiadomo mi iż miłość jak świat długi i szeroki

nie potrzebuje słów.

Rozpłomienione oczy czasem dają lepszy skutek, niżli najpiękniejsze słowa. Takie jest przynajmniej moje zdanie. Sędzia jednak, uwziął się, aby jej powiedzieć coś słodkiego. Poradziłem mu tedy, aby powiedział po włosku „Io t'amo senorita". Sędzia nie namyślając się wiele stanął przed uroczą niewiastą i kłaniając się teatralnie powtórzył pięknie brzmiące zdanie.

— Io t'amo, senoritta!...

— Gaj sion weg, du, łobuz! — zabrzmiała natychmiast odpowiedź w języku u nas dość zrozumiałym.

Piękność „hiszpańska" znikła, a ja spadłem z krzesła, sędzia natomiast zamienił się w słup soli, Tak biedaczkowi poszło w pięty

Stwierdzam, że poczta afrykańska nieźle na nas zarobi. Wypisaliśmy moc pocztówek do znajomych i rodzin w Polsce. Niewiadomo tylko, czy dojdą. Przecież to taki szmat drogi!...

Punktualnie o godzinie 1-ej w południe wsiadamy do autokaru firmy „Valenciana" i w większej grupie mkniemy do Tetuanu, hen, aż pod masyw gór Atlasu, odległego od Ceuty o 36 kilometrów. Miło jest jechać wygodnym autokarem wgłąb Czarnego Lądu, zwłaszcza gdy czekają na cię

nowe, nieznane przygody.

Droga do Tetuanu wiedzie prawie zupełnem pustkowiem. Człowieka ani na lekarstwo... Nasze oczy nie uskarżają się jednak na tę pustkę, gdyż piękne rejony wybrzeża Morza Śródziemnego wzdłuż którego biegnie doskonale konserwowana szosa dają nam całkowitą rekompensatę.

Co pewien czas mijamy oryginalne hacjendy. Olśniewająca biel murów w słońcu aż razi oczy. Aby im można było lepiej się przypatrzeć trzeba

włożyć zielone okulary.

W przydrożnych rowach jakieś kwiatki koloru błękitnego pysznią się swojemi szatkami wobec twardych zielonych kaktusów. Zielone kaktusy, błękitne kwiaty, białe hacjendy, niebieskie morze i czerwona ziemia. Najpiękniejsze pole popisu dla pejzażysty. Pendzel malarza miałby nielada pracę, aby te wszystkie osobliwości przelać na płótno.

Nagły wstrząs ściąga nas ze szczytów rozmarzenia na ziemię. Autokar stanął przy jakimś budynku. Okazuje się, że jest to

posterunek wojsk kolonjalnych.

Jakiś gruby Tetuańczyk w czerwonym fezie i spodniach o kroju dość śmiesznym staje w drzwiach naszego autokaru i zaczyna się nam ciekawie przyglądać. Widocznie podobały mu się nasze twarze bowiem zaczyna się uśmiechać. O paszporty nie pyta.... Jedna z pań zauważa głośno że jest pulchny i tłusty. Nie rozumie, ale się śmieje i pyta dobrodusznie:

— A lemagne?...

— Non... Polonia — odpowiadamy chórem.

Arab wytrzeszczył oczy i powtórzył z przekonaniem:

— Polonia... Aha.. Polonia..

A potem rozłożył ręce na znak, że

nic nie rozumie.

— Varsovie — podpowiada mu ktoś, aby się mógł prędzej zorjentować.

— Varsovie!... Aha!... Varsovie!

Powiedział to tak jakby rozumiał, jednak ruchy jego rąk mówiły coś wręcz przeciwnego:

Arab naprawdę nie wiedział co to jest Polska i gdzie ona leży. Poczęstowany egipskim papierosem zszedł ze stopni autokaru i korzystając z tego, że umieszczony obok radjogłośnik wyje jakieś melodje

zaczął... tańczyć.

Ciekawe, że tacy ludzie w Afryce cieszą się zupełną wolnością. U nas śpiewającego i tańczącego podczas służby komendanta posterunku wpakowanoby niewątpliwie do kozy. Tam nikt na to nie zwraca uwagi.

Po krótkim postoju ruszamy dalej. Gdy odjechaliśmy kilkadziesiąt kroków spojrzałem od niechcenia w okienko tylnej ściany autokaru. Komendant posterunku jeszcze tańczył....

Robi się coraz cieplej. Coraz częściej po obu stronach szosy spotykamy ludzi i objuczone muły i osły. Wreszcie na wzgórzu ujrzeliśmy

białą dużą plamę.

To Tetuan...

Miasto nawskroś arabskie z przebajecznie wybudowaną dzielnicą europejską. W Tetuanie znajdują się siedziby generalnego rezydenta Hiszpanji i szeika hiszpańskiego. Marokka. Nie jest on jednak tak potężny jak sułtan Marokka francuskiego. Sidi Mohammed II Ani

tak bogaty.

Gdy tamten ma liczne pałace w Casablance Marakkeszu i Rabacie, harem złożony z trzystu kobiet i kilkanaście aut do dyspozycji szeik ma nieduży, choć ładny pałacyk w sercu Tetuanu i trochę własnej gwardji. O władzy lepiej nie wspominać.

Ludność miasta jest mieszana: 8 tysięcy Europejczyków, 5 tysięcy żydów, reszta Arabi. Chociaż jest piątek (u muzułmanów dzień świąteczny) dowiadujemy się, iż będzie można czynić zakupy, gdyż handel w soukhi należy przeważnie do żydów. Gdy mijamy jedną z ulic przedmieścia dochodzi do nas monotonna pieśń. To muezzin z białej wieżyczki meczetu chwali Allacha i Mahometa, jego proroka. Meczetów w Tetuanie naliczyliśmy 17. Udajemy się wąskiemi niezbyt czystemi i wonnemi uliczkami na górę, gdzie stoi wspaniały

pałac rezydenta Hiszpanji,

skąd roztacza się najcudniejszy widok jaki kiedykolwiek widziałem w życiu. Morze białych domków z płaskiemi dachami. Wśród tej bieli odrazu wpada w oczy siedziba szeika otoczona wysokiemi palmami.

Z lotu ptaka białe miasto wygląda jak dekoracja z bajki. A obok tych białych dziwacznych budowli, wznoszonych jednakowo od tysiąca lat w tuż położonej dzielnicy europejskiej piętrzą się monumentalne budynki władz hiszpańskich, rozmaitych firm i wspaniałe domy prywatne. d. c. n.

PODSŁUCHANE

ULECZONY.

— No i cóż — twój biedny brat w dalszym ciągu cierpi na kleptomanję?

— Teraz już nie — wygraliśmy na loterji.

KRONIKA KOBIECA.

Gdy kobieta ma lat 16 wygląda pięknie i świeżo.

Gdy ma lat 30 dostaje pierwszych zmarszczek.

Gdy ma lat 40 zaczynają jej siwieć włosy.

Gdy ma lat 50 włosy jej stają się złotoblond, wygląda znów pięknie i świeżo i wszystko zaczyna się od początku.

DOŚWIADCZONY.

— Słuchajno, czemu ty właściwie tak długo przeciągasz twoje narzeczeństwo?

— Ano, pamiętam na starą prawdę: — im dłuższe narzeczeństwo, tem krótsze małżeństwo.

PORÓWNANIE.

— Panie dyrektorze, czy zna pan różnicę między głosem w radjo, obrazem a podwyżką płacy?

— Nie mam pojęcia.

— Głos w radjo słyszy się, ale się go nie widzi, obraz widzi się, ale się go nie słyszy, a podwyżkę płacy ani się nie widzi, ani się o niej nie słyszy.

NA WSZELKI WYPADEK.

Żona: — Jak ci się podoba nasza nowa pokojówka?

Mąż: — Doskonale. Ona jest naprawdę bardzo milutka.

Żona: — Ja też tak zaraz pomyślałam, i dlatego z miejsca dałam jej wymówienie.

Odbito w drukarni Władysława Stypułkowskiego
w Łodzi Piotrkowska 195 (Żwirki dawniej Karola 2).